



Konferencja prasowa Jerzego Urbana

30 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana z przedstawicielami za-

Zapowiedź spotkania Gorbaczow-Reagan

Agencja TASS poinformowała, że zgodnie z dwustronnym porozumieniem sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow i prezydent USA Ronald Reagan spotkają się w dniach 11-12 października 1985 r. w Reykjavíku.

Propozycję odbycia takiego spotkania złożył M. Gorbaczow, a R. Reagan ją zaakceptował. Spotkanie zorganizowano w ramach przygotowań do wizyty M. Gorbaczowa w USA, co do której strony porozumiały się w Genewie w listopadzie 1985 r. (PAP)

Rozmowy W. Jaruzelskiego z M. Gorbaczowem

I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL Wojciech Jaruzelski, który zatrzymał się na krótko w Moskwie po podróży do Mongolii, KRLD i Chin, spotkał się we wtorek z sekretarzem generalnym KC KPZR Michaiłem Gorbaczowem.

Spotkanie przebiegało w atmosferze serdeczności i pełnego wzajemnego zrozumienia. Tęgo samego dnia Wojciech Jaruzelski opuścił Moskwę i udał się do kraju. (PAP)

G. Zacharow wraca do kraju

Zgodnie z porozumieniem ze strony amerykańskiej, radziecki amerykanista sekretarz ONZ, Gennadij Zacharow został uwolniony i wraca do kraju.

Jednocześnie korespondent amerykańskiego tygodnika "U.S. News and World Report" Nicholas Daniloff zatrzymany w Moskwie za niedozwoloną działalność, został wydany na Związek Radziecki 29 września.

G. Zacharow został aresztowany 23 sierpnia w Nowym Jorku i postawiony przez władze USA w stan oskarżenia pod zarzutem szpiegostwa. (PAP)

Zawód mniej popularny?

Od kilku już lat zmniejsza się liczba młodzieży podejmującej naukę w zawodach. W 1982 r. w pierwszych klasach ZSR uczyło się ponad 32 tys. dzieci, a w minionym roku — prawie 25 tys., a w br. — mimo przedłużenia okresu rekrutacji do połowy września — do szóstej klasy przystąpiło 24,7 tys. uczniów, czyli blisko o 8 tys. mniej niż zakładali plan nadzoru.

Spadek zainteresowania nauką rolniczą zawodu w ZSR nie tłumaczy wystarczająco fakt, iż do szkół ponadpodstawowych trafiają ostatnio uczniowie urodzeni w latach tzw. niżu demograficznego. O przyjęcie do szkół rolniczych ubiega się bowiem

Bijatyka w Budapeszcie

Jak podała węgierska agencja MTI, w tych dniach w rejonie jednego z zakładów włókienniczych w Budapeszcie doszło do masowej bijatyki. Według naczelnego śledczego, awantura rozpoczęła się w czasie posiedzenia wieczoru z okazji zakończenia okresu 4-letniej pracy w WRL przez robotników kubańskich. Na imprezę przybyło z całego Węgier ok. 500-600 Kubańczyków. Około północy w sali tanecznej miejscowego domu kultury wybuchła bójka, w której uczestniczyły grupy składające się z 30-40 osób. Wezwano na pomoc milicję. Jednocześnie rozpoczęła się uliczna karnawał z udziałem kilku-

W jutrzejszej „Gazecie“

● Zdecydowana większość zwolnionych z zakładów karnych natychmiast powróciła do rodzin, już podjęła pracę, zachowuje się przykładnie w miejscu zamieszkania. Jestem tu optymistą i wierzę, że wytrwała w swym postanowieniu, aby nie wejść w konflikt z prawem. „SZANSA NIE UTRACONA“.

● W masarni GS w Choroszczy dopiero po przybyciu ekipy kontrolnej zabrano się do gwałtownego czyszczenia brudnych maszyn, urządzeń i pomieszczeń, jak też brudnego samochodu przeznaczonego do przewożenia produktów żywnościowych. Brudne maszyny m.in. do wyrobu kiełbas i urządzeń zastano także w masarni GS w Krynkach. Natomiast w magazynach wyrobów gotowych w masarni GS w Krynkach i PSS w Łapach niesprawne były urządzenia chłodnicze.

● Nie próbuj nas tak szufladkować. Czasem rozstajemy się. Na przykład w miejscowości, gdzie chcemy zebrać materiał interwencyjny, jedno idzie do naczelnika, a drugie do sekretarza, zanim zdąży „wymienić doświadczenia“. „DUET NA DWA DŁUGOPISY I MASZYNE DO PISANIA“.

Trwają obrady 41 sesji ONZ

Nowy Jork (PAP) — Trwa dyskusja plenarna na forum 41 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. W wystąpieniach dominują nadal sprawy rozbrojenia, głównie nuklearnego, wskazuje się na konieczność prowadzenia międzynarodowego dialogu w celu rozwiązania najpilniejszych problemów społecznych, gospodarczych, miliarnych współczesnego świata. Liczni delegaci wyrażają poparcie dla inicjatyw ZSRR i wspólnot państw socjalistycznych, mających na celu zlikwidowanie zbrojeń do końca tego stulecia.

Więcej na str. 2

W. Jaruzelski zakończył wizytę w ChRL

We wtorek przed południem I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, Wojciech JARUZELSKI, stojący na czele polskiej delegacji partyjno-państwowej, zakończył wizytę roboczą w Chińskiej Republice Ludowej. O godz. 9.00 czasu miejscowego do rezydencji rządowej Diaoyutai przybył członek stałego komitetu Biura Politycznego KC KPCh, premier Chin Zhao Ziyang. W. Jaruzelski i Zhao Ziyang uczestniczyli w uroczystości podpisania umowy między rządami PRL i ChRL o współpracy kulturalnej i naukowej, która przewidywała zacieśnienie kontaktów i współpracy w dziedzinie kultury, sztuki, nauki i oświaty, szkolnictwa

Więcej na str. 2

Sesja WRN w Białymstoku Wielka rola drobnej wytwórczości

INFORMACJA WŁASNA

Głównymi tematami wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku były: program rozwoju drobnej wytwórczości i usług do 1990 r. oraz założenia wojewódzkiego planu na rok przyszły.

W obradach, które prowadził przewodniczący WRN — prof. Marian Szamatowicz, uczestniczyli m.in. I sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm — Włodzimierz Kołodziejuk oraz wiceminister Handlu Wewnętrznego i Usług — Marcin Nurowski.

Z prawa do interpellacji skorzystało pięciu radnych. Taśa Kacelko pytała o możliwość zaliczenia gminy Orla do IV okręgu podatkowego. Jan Kalinowski z Siemiatycz zwracał się do wojewody z prośbą o preferencje dla członków ZBoWiD w zakupie opału, a Antoni Jarecki z Drohiczyńska postuluje, aby w drodze elastycznego traktowania wyznaczonych terminów odbioru buraków. Wiera Romanowicz przedstawiła trudne warunki lokalowe szkoły w Michałowie, uzasadniając tym samym potrzebę budowy nowego obiektu; natomiast Jan Smyk z Białegostoku skierował do wojewody pytanie: w jaki sposób prowadzić skup baraniny, by nie zmarnował się ani kilogram wyprodukowanego mięsa.

Na interpellację i zapytania w końcowej części obrad odpowiadał wicewojewoda — Julian Szarzynski.

Studenci rozpoczynają naukę

Dziś rozpoczyna się kolejny rok akademicki. Na studiach dziennych rozpocznie naukę 261 tys. młodzieży. Wśród nich jest 51 tys. nowo przyjętych. W bieżącym roku o indeks starość jest 82 tys. kandydatów, o tysiąc więcej niż w ub. r. 52,5 proc. stanowiła młodzież pochodzenia rolniczego-chłopskiego. Najwięcej chętnych zamierzało rozpocząć naukę w uniwersytetach, gdzie średnio na jedno miejsce przypadało 2,3 kandydata. Podobnie wyglądała sytuacja w wyższych szkołach pedagogicznych, co świadczy o większym zainteresowaniu zawodem nauczycielskim. Najbardziej popularnym kierunkiem uniwersyteckim

Konferencja PZPR w Nowym Sączu Usuwać bariery hamujące postęp

W Nowym Sączu odbyła się wczoraj wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR.

Uwaga delegatów koncentrowała się na sposobach praktycznego ujęcia — w realiach województwa — zadań sformułowanych przez X Zjazd. Jest obowiązkiem każdego, kto myśli o polsku wziąć się do konkretnej roboty, znaleźć i uruchomić

rezerwy, więcej zbudować za te same pieniądze, lepiej gospodarować tym, co mamy, usunąć bariery hamujące postęp, eliminować bezczynność i biurokrację; dla towarzyszy partyjnych jest to wręcz dyktando — stwierdził w referacie na konferencji.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Tadeusz Porębski.

I sekretarzem KW PZPR w Nowym Sączu został wybrany ponownie Józef Brożek. (PAP)

Nowy lek przeciwko AIDS

Wkrótce po tym, gdy Amerykanie wyprodukowali nowy lek przeciwko AIDS, azodymidynę, triumf w tej dziedzinie zanotowali także Japończycy. Ich preparat o nazwie glicyryhizynę odnosi podobny skutek powstrzymując rozwój wirusa AIDS. Ciekawostką jest to dodatkowo fakt, że stosowany był on już wcześniej dla leczenia cukrzycy.

Odkrycie nowego zastosowania glicyryhizyny stało się udziałem zespołu uczonych z uniwersytetu Yamaguchi i medycznego uniwersytetu w Fukuocie.

W Japonii zanotowano jak dotąd 16 przypadków AIDS. 10 pacjentów zmarło. (PAP)

Wielkie oszustwo

Szef włoskiego resortu zdrowia minister Carlo Donat Cattin poinformował w Turynie, że wykryto wielkie oszustwo finansowe, w wyniku którego skarb państwa poniósł milionowe straty. Według informacji ministra, na Sycylii i w innych rejonach na południu Włoch, zorganizowany gang przestępczy, powiązany z mafią, spowodował wypłacenie wielkich sum pieniędzy przez władze lokalne za dostarczenie lekarstw, które nigdy nie dotarły do zamawiającego.

(PAP)

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 229 (10 921) Białystok — Łomża — Suwałki środa, 1.10.1986 r. Wydanie 1, 2 Cena 8 zł

Przed sezonem jesiennych przewozów Ziemiopłody na kółkach

■ Ziemiaki już „jeżdżą” ■ Sypią się plony i... transport ■ Nie wykorzystane wagony

Zaczynają się jesienne przewozy ziemniaków. Pewna część tej pracy jest już wykonana (mowa o zbożu), ale przewoźnicy mają jeszcze tu i ówdzie do czynienia z transportem ziarna.

Suwałski oddział PKS utrzymuje nadal na „zbożowych trasach” kilka samochodowych zestawów. Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Białymstoku liczy na pewne

ilości ziarna po omlotach. W czasie tegorocznej akcji żniwnej 98 jej pojazdów przewiozło blisko 20 tys. ton zboża (znacznie więcej niż przed rokiem). Lepsza była współpraca z PZZ-ami, które precyzyjnie określały terminy i miejsca dostaw ziarna. Dzięki temu uniknięto wielu przesto- jów. Podobnego zdania jest zarząd STW w Łomży — tam przewozy zbożu wzrosły dwukrotnie w porównaniu z poprzednimi zniwami.

Teraz będzie się wozić głównie ziemniaki i buraki cukrowe. Koordynatorem jest na naszym terenie KPKS w Białymstoku.

Odbity się już spotkania największego przewoźnika z najbardziej liczącymi się usługobiorcami, m.in. dyrekcja Cukrowni w Łapach i Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego w Łomży. Samochody PKS będą też wozili buraki do cukrowni w Krasnym w woj. ostrołęckim. Usta-

lonę, że potrzeby „słodkiej fabryki” w Łapach, określone koniecznością przewiezienia 32 tys. ton surowca na dobę, zostaną zaspokojone dzięki

pracy z PZZ-ami, które precyzyjnie określały terminy i miejsca dostaw ziarna. Dzięki temu uniknięto wielu przesto- jów. Podobnego zdania jest zarząd STW w Łomży — tam przewozy zbożu wzrosły dwukrotnie w porównaniu z poprzednimi zniwami.

Teraz będzie się wozić głównie ziemniaki i buraki cukrowe. Koordynatorem jest na naszym terenie KPKS w Białymstoku.

Odbity się już spotkania największego przewoźnika z najbardziej liczącymi się usługobiorcami, m.in. dyrekcja Cukrowni w Łapach i Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego w Łomży. Samochody PKS będą też wozili buraki do cukrowni w Krasnym w woj. ostrołęckim. Usta-

lonę, że potrzeby „słodkiej fabryki” w Łapach, określone koniecznością przewiezienia 32 tys. ton surowca na dobę, zostaną zaspokojone dzięki

pracy z PZZ-ami, które precyzyjnie określały terminy i miejsca dostaw ziarna. Dzięki temu uniknięto wielu przesto- jów. Podobnego zdania jest zarząd STW w Łomży — tam przewozy zbożu wzrosły dwukrotnie w porównaniu z poprzednimi zniwami.

Teraz będzie się wozić głównie ziemniaki i buraki cukrowe. Koordynatorem jest na naszym terenie KPKS w Białymstoku.

Odbity się już spotkania największego przewoźnika z najbardziej liczącymi się usługobiorcami, m.in. dyrekcja Cukrowni w Łapach i Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego w Łomży. Samochody PKS będą też wozili buraki do cukrowni w Krasnym w woj. ostrołęckim. Usta-

lonę, że potrzeby „słodkiej fabryki” w Łapach, określone koniecznością przewiezienia 32 tys. ton surowca na dobę, zostaną zaspokojone dzięki

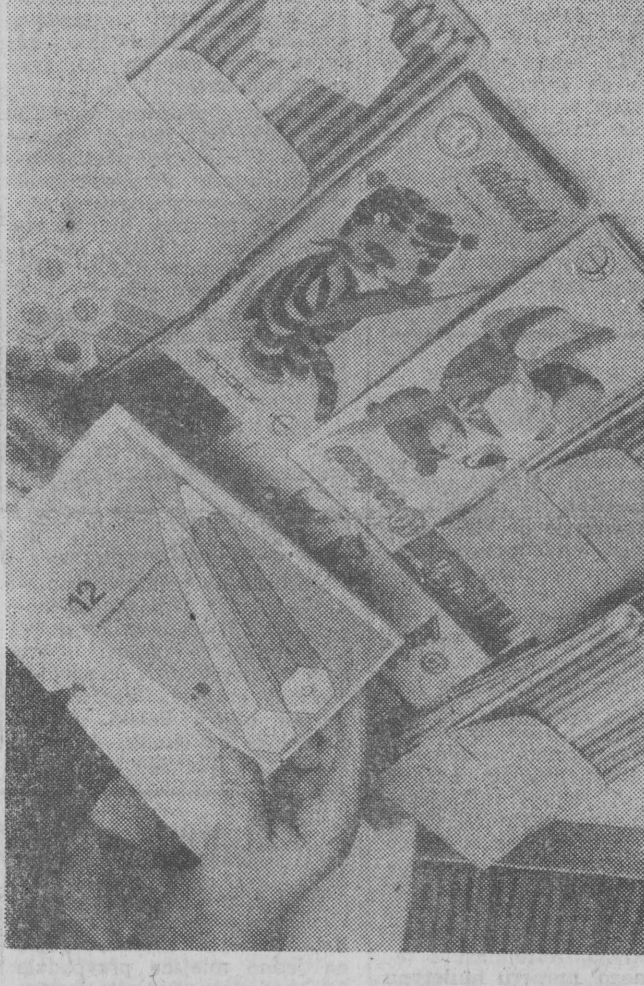
pracy z PZZ-ami, które precyzyjnie określały terminy i miejsca dostaw ziarna. Dzięki temu uniknięto wielu przesto- jów. Podobnego zdania jest zarząd STW w Łomży — tam przewozy zbożu wzrosły dwukrotnie w porównaniu z poprzednimi zniwami.

Teraz będzie się wozić głównie ziemniaki i buraki cukrowe. Koordynatorem jest na naszym terenie KPKS w Białymstoku.

Odbity się już spotkania największego przewoźnika z najbardziej liczącymi się usługobiorcami, m.in. dyrekcja Cukrowni w Łapach i Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego w Łomży. Samochody PKS będą też wozili buraki do cukrowni w Krasnym w woj. ostrołęckim. Usta-

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO



Zb. Messner złożył wizytę w NRD

■ WARSZAWA — Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willy Stoph, prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Zbigniew Messner, który w dniach 9 i 10 października br. oficjalną wizytę przyjechał do NRD.

Rokowania w Genewie

■ GENEWA — W ramach prowadzonych w Genewie radziecko-amerykańskich rozmów na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych we wtorek odbyło się posiedzenie grupy ds. zbrojeń kosmicznych.

Obrady ministrów EWG

■ LONDYN — Wczoraj w Londynie rozpoczęło się spotkanie ministrów rolnictwa krajów Wspólnoty Rynku. W czasie spotkania omówiono wczorajszą sprawę przyjęcia nadzwyczajnych środków w celu przetrwania „wojny zbożowej” toczącej się pomiędzy członkami EWG.

Zamach w RFN

■ BONN — W nocy z ponie- działku na wtorek nieznani sprawcy dokonali samochodu bombowego na budynku admini- stracyjnym w całym świecie firmy produkującej materiały i sprzęt fotograficzny AGFA — w Kolonii.

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Wzrost w ludzkiej nie było, ze względu na nocną porę zamachu. Powstały jedynie szkody mate- rialne. Materiały wybuchowe wy- buchały w dwóch miejscach. Na krótko przed eksplozją anoni- mowy rozmówca poinformował telefonicznie, koncertem magicy firmy AGFA, Bayer AG w

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

Zakłady Materiałów Bli- ranych w Pruszkowie są jedynym w Polsce produc- entem wyrobów ołówko- wych oprawnych w drewno. Ilość poszukiwanych kredek wzrosła w porów- naniu z rokiem ubiegłym o 5 proc. Niestety, z powodu niedoboru eksportu, za- potrzebowanie rynku krajowego na te wyroby będzie pokryte tylko w 80 proc. Mi- mo zmniejszenia zatrudnie- nia o 30 proc. wzrostu tu produkcja ołówków — o 12,5 proc., masażek — o 20 proc. a kredek „świeco- wych” — o 28 proc. Tych więc przynajmniej nie za- braknie w naszych skle- pach.

NA ZDJĘCIU: Kredki z Pruszkowskich Zakładów Materiałów Bli- ranych. CAF — ŚL. WOJNO

W. Jaruzelski powrócił do kraju

Clag dalszy ze str. 1

le, towarzysząc procesowi rozwijania stosunków polsko-chińskich oraz wzajemne poznanowanie dróg rozwoju ekonomicznego, a także wyraził przekonanie o „pożytkach wynikających ze współpracy w różnych dziedzinach i wymianie doświadczeń”. Stwierdził: „my — powiedział — że mamy wiele wspólnych problemów. Współpraca służy sprawie obu narodów oraz sprawie socjalizmu i pokoju.

Zegnając się z premierem Zhao Ziyangiem, W. Jaruzelski przekazał życzenia sukcesów dla przywódców ChRL — Hu Yaobanga, Deng Xiaopinga i Li Xianniana — oraz dla całego narodu chińskiego.

Po pożegnaniu z szefem
Związku chińskiego delegacja
polska z Wojciechem Jaruz-
elskim udała się na lotnisko
kieńskie. I sekretarza KC
PZPR, przewodniczącego Ra-
dy Państwa PRL, W. Jaruz-
elskiego i pozostałych członków
delegacji pożegnali członkowie
KC KPCh, doradca rządowy,
minister Spraw Zagranicz-
nych ChRL, Wu Xueqian, a
także licznie przybyli pra-
cownicy polskich placówek
przedstawicielstw z amba-
sadorem PRL w Chinach,
Zbigniewem Dembowskiem.

Punktualnie o godz. 10.30 z lotniska pekińskiego wystartował samolot specjalny PLL LOT TU-154 z polską delegacją partyjno-państwową na pokładzie, biorąc kurs na Warszawę. (PAP)

Co zmienić — jak usprawnić — czym się kierować

„JAK LEPIJ PRACOWAĆ I SKUTECZNIEJ DZIAŁAĆ” — Tak brzmi hasło ankiety skierowanej przed dwoma tygodniami do naszych Czytelników, a za pośrednictwem innych środków masowego przekazu do wszystkich mieszkańców kraju, którzy pragną przyczynić się do porządkowania organizacji pracy i życia społecznego; naszą codzienność uczynić sensowniejszą, wygodniejszą, łatwiejszą. Tę powszechną dyskusję do której włączyła się już część naszych respondentów zainicjowało Prezydium Komisji Partyjno-Rządowej kierującej przeglądem struktur organizacyjnych i stanowisk pracy w gospodarce i państwie.

Pytaliśmy o to, czym w pierwszej kolejności powinna zająć się komisja, jakie konkretne przejawy biurokratyzmu lub nonsensów organizacyjnych powinno się wyeliminować, co należałoby usprawnić w działalności urzędów i instytucji, w każdej dziedzinie życia... Sugestie te nie zawężyły tematyki wypowiedzi, na które w dalszym ciągu czekamy (na kopertach adresowanych do redakcji prosimy umieścić dopisek: ankieta). Dziś po raz pierwszy publikujemy fragmenty listów, tym razem tych autorów, którzy skoncentrowali się głównie na PROBLEMACH KADROWYCH.

Ankietowe sugestie Czytelników „Gazety”

Zaczniemy od „Centrali” Coraz więcej biur

Proponuję rozpocząć przegląd struktur i atestację stanowisk od jednostek centralnych. Po tym etapie mielibyśmy czas na zebranie opinii, analizy i wyciąganie wniosków. W drugiej kolejności należałoby się zająć za jednostki terenowe (mam na myśli cały czas stanowiska nierobotnicze).

Uważam, że nie tylko dyktando, ale i przykłady idą z góry. A właśnie tam, w „centrali” przerzuty zatrudnienia są ewidentne. Być może skuteczność takich działań stanowić będzie dostateczny doping dla tych „na dole”, a nawet jeśli nie, to i tak doświadczenie przemówi do jednostek podporządkowanych, niż najładniejszy apel.

Stanisław Sówka
(Bakalarzewo)

Pracuję w instytucji szczebla wojewódzkiego. Dziesięć lat temu, przed likwidacją powiatów i utworzeniem ośrodków gminnych pracowałem w niej niewiele ponad 70 pracowników, a w terenie około 220. Dziś, gdy kwalifikacje kadry w podporządkowanych nam placówkach wzrosły, komunikacja z centralą poprawiła się i należałoby oczekiwać redukcji etatów, sytuacja jest zastanawiająca: w tym samym urzędzie z którego wyłączone dwie nowe jednostki wojewódzkie pozostało około 60 osób, a w terenie, w gminach, około 210. Równocześnie rozmnożyli się w pokaznie grono zastępcy szefa. Na przykładzie mojej i wielu innych instytucji widać, że reforma z 1975 roku nie tylko nie zmniejszyła obciążenia budżetu państwa wydat-

kami na utrzymanie aparatu administracyjnego, lecz wręcz przeciwnie. Doprowadziła do kilkukrotnego jego wzrostu, zwiększenia kierownictwa, pomieszczeń, sprzętu i herbat parzonych przez coraz potężniejszą armię sekretarek.

Jest to fundamentalny problem, którym powinna zająć się komisja. Przed przystąpieniem do przeglądu struktur i atestacji stanowisk należy jednak precyzyjnie określić kryteria oceny i ustalić optymalne modele. Bez tej bazy porównawczej czy jak kto woli — poziomu odniesienia, nie wróży szans powodzenia całemu temu przedsięwzięciu. Który szef (jeśli nie dowiedzie mu się bezsensu) nie będzie starał się za wszelką cenę wykazać, że jego i podwładnych stanowiska, są absolutnie niezbędne?

W tym zresztą „klajstrowaniu” rzeczywistości upatruję niebezpieczeństw dla całej koncepcji. Ba, wcale nie wykluczam, że tak przeglad jak

i atestacja mogą zostać „przeสเตอร์wane” i wykazać, że mamy za mało administracji, zaś w już istniejących urzędach niedobór osób, zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych. Gdybym mógł, zmieniłbym organizację całej swojej instytucji, a w rezultacie najprawdopodobniej zlikwidowałbym swoje stanowisko pracy. Proszę nie dziwić się, że przy takich poglądach zastrzegam personalia i adres do wiadomości redakcji.

Mikołaj B.
(Białystok)

Papierowy parawan

Udało nam się zapomnieć, że realia nadal zależą od twardych praw ekonomicznych. Kogo poza nami stać byłoby na pominięcie podstawowej reguły gry, gdzie zawsze musi być „coś za coś”, a nie na piękne oczy, na kredyt, na Bóg zapłać. Mamy więc przed oczami skutki iluzji i samo życie: rozpaczamy, że nie oplatę się wydajnie pracować i usprawniać zarządzania.

Ludziom pracy płaci się około 23 proc. należnego im wynagrodzenia za pracę, zaś pozostała większa część przeznaczona jest na coś w rodzaju propagandy dobrobytu: na dotacje, dofinansowania, darowizny, zapomogi, refundacje ulg itd. Cóż się dziwić, że zwykło się traktować skarb państwa jak dojną krowę i przyjmując wygodnicke podstawy nie dawać z siebie nic lub prawie nic. No bo jeśli należy się za darmo...

Odcinając nas świat piramidalny biurokracji i budowniczymi sprytnymi „papierowymi parawanami”. W moim zakładzie od dwóch miesięcy gości bardzo ważny organ kontroli. Sprawdza wszystko i wszystkich i nie może dopatrzeć się uchybień, chociaż „brudów” jest dużo. Skąd ta beznadziejność? Ano stąd, że macholki i kretyści są tak starannie udomkowani, ubrane w formuły, akta, pieczęcie, że trzeba być geniuszem, żeby odkryć w którym miejscu są autentyczne, a w którym mają być maskowane fałsz. Za każdym zaś taką twórczością (czy jak kto woli procederem) stoi ktoś, nie wiadomo tylko czy pisany z dużej czy małej litery. Nie dziwny się więc, że z obawy przed tym ktoś

ludzie milczą i niemo kibicują zabawie w chowanego. Wiedzą, że za poruszenie „brudnych” spraw można zdrowo oberwać.

Zygmunt K.
(Białystok)

49

nieporozumień A.D. 1975

Być może wywołam burzę swoją opinią, ale obawiam się, że reforma administracyjna kraju z 1975 roku nie była dostatecznie przemyślana. Miałam, uaktyniwiła władzę terenową, redukując ją do niezbędnych liczebnie rozmiarów, zbliżyć jednocześnie do przyziemnych problemów mieszkańców. Dziś wiadomo, że ani nie uaktyniwiła, ani nie zredukowała, ani nie zbliżyła.

Marzą mi się dawne struktury z silnymi ośrodkami wojewódzkimi i pośrednim szczeblem powiatowym, który nie był może idealny, ale był na pewno potrzebny. Ani administracja gminna, ani wojewódzka, nie są w stanie wypełnić luki po powiatach. Ktoś powie, że łatwo mi o tym pokrzykiwać z Gajewia, które nie ubiega się o rangę wojewódzką; nie mam tu przerosłów ambicji i nie wpałamy w manierę gigantomanii jak niektórzy lokatorzy wojewódzkich wsi. Odczuwamy jednak wyraźnie uciążliwość związane z sztucznym, wynuszoną przez reformatorów ciążeniem ku Łomży, a nie np. ku Białemuostkowi. Do dziś zresztą struktury wojewódzkich, wojewódzkiej, instytucji, jednostek gospodarczych oparły się o ów podział. Inne nie mogą znaleźć sobie stosownej siedziby ani schematu organizacyjnego.

Sądzę, że więcej takich uwag zebraliśmy się w tych częściach regionu, gdzie przez zmianę granic administracyjnych próbowano na siłę uszczelniać mieszkalców z nowym terenem, choć naturalne więzi komunikacyjne, zapotrzebowanie itp. kierowały się w przeciwną stronę i trwałsze są, niż wymyślone przed dziesięć lat, „papierowe” podziały.

Romuald Kierzkowski
(Grajewo)

Przygotował:
ANDRZEJ POLAKOWSKI

Na grzyby



CAF A. Zbraniecki

Białystok

- Lentwaris

Wspólna praca

przy krosnach

W Fabryce Dywanów w Lentwaris niedaleko Wilna przebywała niedawno siedmiosobowa grupa pracowników białostockiej „Agnelli”. Polscy tkacze przez 10 dni pracowali przy krosnach, poznając warunki produkcji i organizację pracy. Mieli możliwość także wymienić doświadczenia partyjne i związkowe, zapoznać się z usprawnieniami technicznymi oraz naczelnie przekonać się o warunkach życia ludzi radzieckich.

Tego typu wzajemna wymiana grup trwa już od kilku lat. Znałe są jej wymierne korzyści. Pracownicy „Agnelli”, opierając się na radzieckich doświadczeniach, usprawnili czyszczenie dywanów na surowo. Zastosowanie metody mechanicznej zamiast ręcznej przyniosło oszczędności w zatrudnieniu. Wprowadzając natomiast przewijarki przy krosnach — zmniejszono odpady surowca.

Wzajemne wizyty pracowników polskich i radzieckich odbywały się co roku. Służą one nie tylko lepszej pracy, ale też zacieśnianiu przyjaźni między ludźmi i narodami. (ib)

Niezwykły zawód

W Stanach Zjednoczonych jest sporo egzotycznych zawodów. W piekarniach zatrudniani są inspektorzy sprawdzający rozmiary wewnętrznych dziur w bochenkach i bułkach. Duże puste przestrzenie zabronione są przez przepisy żywnościowe, a tym, że w pogoni za ładnym wyglądem pieczywa piekarze stosują zabronione chemikalia.

Natomiast metro w Nowym Jorku zatrudnia na etacie pracownika, specjalizującego się w usuwaniu wąsów, do rysowania przez pasażerów na plakatach i reklamach. Wspaniałe wasy ostrzymają nawet kalifornijskie „gwiadzy” filmowe, przyjeżdżające na gościnne występy do największego miasta USA. Zmnywanie wąsów zajmują etatowemu pracownikowi po 8 godzin dziennie. Szczególnie dużo pracy (nawet ponadgodzinowej) ma on podczas kampanii przedwyborczych. (P)

(sa przecież duże różnice, tylko od sztuki. Będziemy musieli postarać się o własną garbarnię, bądź zmianę relacji cenowych).

Garkowski zaprasza do obejrzenia swego stada liczącego obecnie przeszło 250 sztuk; wlosna bywa ponad trzysta. Po drodze dokonuje charakterystyki swoich „podopiecznych”. Dowiadujemy się, że jest to owca kolorowa, o wybitnych walorach kożuchowych. Rdzenna barwa są odcienie brązu, poza tym występują białe, siwe, czarne, beżowe oraz skrokaty. Skóry są mocne, lekkie i ciepłe. Smakują też mięso, o czym przekonaliśmy się kosztując pasztetu i pieczeni sporządzonych przez panią domu. Naprawdę wyśmienite. Inne jej cechy na plus, to dobra zdrowotność i plodność. Jest to jedna z najplodniejszych owiec na naszym kontynencie.

Na chwile zatrzymujemy się pod rozłożystymi jabłoniemi i gruszkami. Rumiane owoce

ciąg dalszy na str. 4

Śladem krytyki IRCh na tropie

W odpowiedzi na artykuł zamieszczony w „GW” z 23 września br. Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Sokółce informuje, iż z kierownictwem nie otrzymaliśmy żadnego protokołu ani informacji, nie pozwolili na szybkiej interwencji. Mamy nadzieję, że działania, które podjęliśmy zapobiegają podobnym przypadkom w przyszłości.

Fakt, że bezpośrednio po kontroli nie otrzymaliśmy żadnego protokołu ani informacji, nie pozwolili na szybkiej interwencji. Mamy nadzieję, że działania, które podjęliśmy zapobiegają podobnym przypadkom w przyszłości.

Na najbliższe naradzie z kierownikami zaistniały przypadki awarii, a także brakiem zaplanowania naprawy elewacji, schodów zewnętrznych oraz murów fundamentowych. Wszystkie prace zewnętrzne zostaną zakończone do 30 października 88 r. Remont całego budynku — zgodnie z zawartą umową — do 30 grudnia br. Naczelnik miasta i gminy w Orzyszu mgr inż. ZENON ŚWIECZKO

Przez Zarząd I. SIEDLECKI

Okrasa żniwnego obiadu

W nawiązaniu do notatki zamieszczonej w „Gazecie” z 18 sierpnia br. Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Proskach informuje, że mieliśmy i nadal mamy trudności z zaopatrzeniem w napoje. Spółdzielnia nasza zaopatrywana jest przez kilku producentów, z których tylko niewielu wywiązuje się tak jak powinien. Jedną z niesolidnych jest rozlewnia w Bargowie. Dostarcza ona napoje do wsi Kopyki i innych położonych na terenie byłej gminy Włocławek Elckie. Zarząd GS w Bargowie tłumaczy się częstymi

awariami, a także brakiem ludzi do produkcji. Rozlewnia wody mineralnej w Augustowie w tym roku także, pomimo naszych interwencji, nie wywiązała się z dostaw.

W celu poprawienia sytuacji zawarliśmy dodatkową umowę z WSS „Spolem” w Łomży i GS w Grajewie. Sprawdzamy także napój „Pys” z Białegoostku. Ustaliśmy, iż w budynku byłego młyna, obok budowy piekarni, uruchomimy własną produkcję wód.

Pomóżcie mi!

Wyjaśniając notatkę prasową, która ukazała się 18 września br. w „GW” nr 218 informuję, iż 20 września br. sprawdzono stan zaawansowania robót remontowych w budynku, w którym mieszka Zofia Caryk. Pokrycie dachu wymieniono w całości. Zlikwidowano dachówkę, położono eternit. Kominy nad dachem także już wyremontowano.

W trakcie dalszych robót zaplanowano naprawę elewacji, schodów zewnętrznych oraz murów fundamentowych. Wszystkie prace zewnętrzne zostaną zakończone do 30 października 88 r. Remont całego budynku — zgodnie z zawartą umową — do 30 grudnia br. Naczelnik miasta i gminy w Orzyszu mgr inż. ZENON ŚWIECZKO

Rozkład jazdy-dekoracją?

Oddział PKS w Suwałkach pragnie ustosunkować się do krytycznej notatki zamieszczonej w „Gazecie” nr 192.

Kurs relacji Goidap — Banie Mazurskie — Goidap o godz. 10.50 w dniu 22 lipca br. został odwołany z powodu awarii autobusu. Podstawienie autobusu zastępczego uniemożliwił brak

sprawnych technicznie wozów.

Z uwagi na to, że opisany kurs w drodze powrotnej posiada połączenie z kursem do Białegoostku, dołowyliśmy starych, aby był on obsługiwany regularnie. Za kłopoty związane z odwołaniem z różnego przyczynami. Zastępca dyrektora mgr ZYGMUNT KARNAS

Komu to potrzebne?

W odpowiedzi na notatkę zamieszczonej w „GW” z 23 września br. i Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Białymostku informuje, iż posiadamy zgodę na czasową lokalizację kiosku w tym miejscu.

Autor, używając argumentów architektonicznych, jest wyraźnie przeciwny inicjatywie handlu — wyjścia z towarem bliżej klienta. O tym, że taki kiosk jest potrzebny niech świadczy fakt, iż przez okres 1 miesiąca osiągnął on obrót

około 1 miliona złotych. Wiele interesujących pozycji książkowych przyciąga klientów i nie przeszkadza temu sąsiedztwo trzech stałych kiosków „Ruch”, trzech księgarni i jednego antykwariatu.

Pragniemy też poinformować, że w miesiącu październiku w związku z zbliżającym się Świętem Zmarłych w opisanym kiosku będziemy sprzedawali zniżki.

Dyrektor mgr WITOLD DUDKO

Jak dogadać się z pekaesem?

W związku z ukazaniem się krytycznego artykułu w „GW” nr 200, Oddział Towarowo-Osobowy PKS w Suwałkach wyjaśnia, iż nie może podjąć się budowy wiatu przystankowych z powodu braku środków finansowych na tego rodzaju inwestycje.

W ostatnich latach wiele wiat przystankowych zostało wybudowanych ze środków Urzędów Gmin m.in. w

Filipowie, Przerodzie, Wiżajnach, Bakalarzewie i innych.

Przystanek w Norach stał ustawiony wiele lat temu i do tej pory nie budził zastrzeżeń mieszkańców. PKS nie stawia przeszkód, aby użytkownik w innym miejscu, bardziej odpowiedni dla potrzeb mieszkańców.

Zastępca dyrektora mgr ZYGMUNT KARNAS

Podróż czy magiel?

W związku z notatką prasową zamieszczoną w 176 numerze „Gazety Współczesnej” Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie uprzejmie wyjaśnia. Trudna sytuacja taborowa spowodowała, iż niektóre pociągi pasażerskie kursują w zmniejszonym zestawieniu. Przeprowadzona analiza pociągów na trasie Białowieża — Białystok — Białystok — Białystok wykazała nadmierne ich obciążenie. Jedyne kursy o godz. 5.53 cieszy się dużą frekwencją.

W chwili obecnej, kiedy szczyt przewozowy się skończył — zwiększenie liczby wagonów w pociągach kursujących na trasie Białowieża — Białystok byłoby pod względem ekonomicznym nieuzasadnione.

Zawsze szczegółowo analizujemy nadysłane wnioski i notatki prasowe. W miarę potrzeby zwiększamy ilość wagonów lub pociągów na liniach szczególnie przepełnionych. Dziękujemy za uwagi.

Zastępca naczelnika mgr inż. ROMAN BOBKÓ

Zakała na podwórzu

W odpowiedzi na list czytelnika zamieszczony w „GW” nr 139, Rejon Energetyczny w Bielsku Podlaskim uprzejmie informuje, iż w wyniku wspólnego działania Urzędu Miasta w Siemiatyczach, Punktu Usługowego „ELTOR” w Białymostku i Rejonu Energetycznego w Bielsku Podlaskim we wrześniu br. przebudowa

wano odcinek linii niskiego napięcia przy ulicach Krasieckiego i Wąskiej w Siemiatyczach.

Przebudowa tej linii pozwoliła na likwidację stauposytuwanego na posesji czytelnika W. Walendowicza, zamieszkałego przy ul. Wąskiej.

Kierownik Rejonu inż. SERGIUSZ TRACZUK



Międzynarodowy Dzień Muzyki

Pitagoras słyszał ją w obrotach planet, nazywając muzyką sfer, awangarda XX wieku — w odgłosach maszyn i zgiełku miasta. Dla jednych jest treścią życia i namiętnością duszy, dla innych — przyzwyczajeniem, niedostrzegalnym tłem.

„Muzyka — to jest muzyka. A w muzyce flażolety, z flażoletów tkaniny

rozumie pan? chromatyczna nuta — tylko słuchac... (Kł. Galszyński — Karol Szymanowski)

Muzyka jest wszędzie.

Uciążliwe sąsiedztwo

Czesław Pochodowicz prowadzi od 1978 r. gospodarstwo w Rybnikach. Niewielką część ziemi wydzielając GS w Wasilkowie, który tu postanowił zbudować mały sklep. Było to duże udogodnienie dla mieszkańców wsi. Kiedy placówka handlowa rozpoczęła działalność zadowoleni byli wszyscy, w tym również pan Czesław. Nie na długo. Wkrótce okazało się, że jak uciążliwe jest to sąsiedztwo. W kiosku tu sprzedawano oprócz artykułów spożywczych również alkoholowe. Pijący piwo i wódkę często zanieczyszczają pobliską zagrodę, łamią płoty, dewastują znajdującą się obok plantację truskawek.

W związku z tym rolnik

zwrócił się do Gminnej Spółdzielni o oddzielenie kiosku od jego posesji ogrodzeniem. Sprawa miała być pozytywnie załatwiona w najbliższym czasie. Mijały miesiące i nie było końca. Zwrócił się więc o pomoc do WZSR, gdzie zapewniono go, że wszystko będzie w porządku. Wyznaczono nawet konkretną datę do kiedy zostaną wykonane prace. Niestety, na obietnicach się skończyło. Od tej pory minął już rok. Nic więc dziwnego, że zdesperowany rolnik chce wypowiedzieć umowę dzierżawną i pozbyć się kłopotliwego sąsiedztwa. Sądymy, że warto, by Wojewódzki Związek na serio zajął się tą sprawą. (gs)

Szukanie perspektyw

Najprawdopodobniej nie byłoby dziś Czarnej Białostockiej gdyby nie tartak. W drugiej połowie XIX wieku na miejscu dzisiejszego miasta znajdowała się stacja Czarna Wiele — jeden z przystanków warszawsko-petersburskiej linii kolejowej. Pierwsze drewno zaczęło tu obrabiać jeszcze przed I wojną światową i to był początek obecnego Zakładu Przemysłu Drzewnego. Z biegiem czasu budowano wokół domki dla robotników, które z czasem nabrały charakteru miejskiej zabudowy. Mała osada rozwijała się szybko i w 1962 r. otrzymała prawa miejskie.

Z dawnych czasów — sprzed kilkudziesięciu lat — pozostały jednak pewne relikty. Do dzisiaj na kilku ulicach Czarnej Białostockiej stoi ponad trzydzieści domków zbudowanych dla pierwszych tartacznych robotników. Znajdują się w nich około 200 mieszkań, które nadal należą administracyjnie do Zakładu Przemysłu Drzewnego, chociaż większość mieszkańców to już ludzie od dawna nie ma wiele wspólnego z tartakiem. Są to przeważnie rodziny byłych pracowników zakładu.

Koszty utrzymania tych posesji spoczywają wciąż na tartaku. Dyr. Roman Pilipowski nie ukrywa, że mieszkańcy nie znacząco obciążają zakładowe fundusze szczególnie, iż czynsze są niemal symboliczne, po 200—300 złotych. Stare domy są w pewnym sensie dla zakładu zlem koniecznym. Mieszkają w nich

jednak ludzie, którym trzeba zapewnić jakieś warunki życia; posesje nie są skanalizowane, a zaledwie niektóre posiadają bieżącą wodę.

Zgodnie z przepisami mieszkaniowymi można przekazać Urzędowi Miasta i Gminy, a nie pod warunkiem, że w chwili zmiany właściciela nie będą one wymagały remontu przynajmniej przez sześć lat. Tymczasem ich odnowienie kosztowałoby miliony złotych, a na to dyrekcja tartaku nie ma pieniędzy.

Naczelnik Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej — Barbara Buczyńska — ma na ten temat swoje zdanie. Rozwiązanie problemu mieszkaniowego rodzin byłych pracowników tartaku nie jest proste. Od kilku lat dyrekcja Zakładu Przemysłu Drzewnego współpracuje ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Rodziny z niektórych, najbardziej zniszczonych domów przeniesiono ostatecznie do dwóch nowo wybudowanych bloków. Dalsze takie przeprowadzki są jednak kwestią dalekiej przyszłości.

Urzedu Miasta i Gminy, nie stać na przejęcie tych domów, gdyż znajdują się one w bardzo kiepskim stanie, a najgorsze jest z zabudowaniami gospodarczymi. Władze rozumieją kłopoty dyrekcji tartaku, ale przecież wiele zakładów ma podobne problemy, a funduszy brakuje i nie można liczyć na pomoc. Najprawdopodobniej dopiero planowane w przyszłości osiedla rozwiążą ten trudny problem.

(rm)

Niedaleko Kuźnicy Białostockiej rozciągają się tereny wydzielone. Widać liczne pagórki, których stoki łagodnie spadają w zielone doliny. Krajobraz niczym przeniesiony z Podhala. Przypominają o tym i kamienie, których urodzaj tu nadzwyczajny.

Skreślając z głównego traktu łatwo dotrzeć do gospodarstwa inż. Bogdana GARKOWSKIEGO. Przeszło 40 hektarów, to szmat ziemi. Otoczone są z jednej strony ścianą lasu. Ziemia w tych okolicach licha. Latem występuje często susza, zimą ostre mrozy. Jednak z tym miejscem postanowił związać na stałe swój los. Być może zdecydował o tym sentyment; stał bowiem wydziedziczył się jego rodzice. Z miłym gospodarzem siedzący w przestronnej łbie. Pan Garkowski opowiada. Czerwień tego roku. W Warszawie odbywa się sympozjum, na które dostał zaproszenie. Zaszczętł o to i splendor spotkać się z krajowymi i międzynarodowymi sławami nauki. Temat był równie frajdujący — dyskusja o zanikających rasach zwierząt. Z pasją, barwnie mówi o tym, co

wrzosówce i bydlę czerwonym polskim. Francuzi mówili o koniach cięższych typu perszeron, których pogłowie zmniejsza się w szybkim tempie w przeciwieństwie do sportowych. Polska jest jeszcze w tym względzie potentatem.

Wspólnie zastanawiano się jak utrzymać te ginały rasy zwierząt, które stanowią przecież wielką wartość genetyczną. Skąd wziąć na to środki, jak zainteresować tym problemem organizacje państwowe i

stytucje Zootechniki koło Wrocławia. Lokalizacja to trochę nieszczyśliwa; bowiem owca ta znalazła się w innych warunkach klimatycznych. Rodzime jej tereny, to właśnie północno-wschodnią część Białostocką. Tutaj najlepiej przystosowała się do surowej aury. W hodowli masowej zwierzęta te, niestety, występują już sporadycznie. Wiedząc, że są to cenne owce, a ponadto w tym czasie zaczęły być bardzo modne kożuchy, zde-

rem trzeciego stada, niestety, po kilku latach je zlikwidowano. W tym czasie otwarto księgi hodowlane i zaczęły powstawać inne stada m.in. w gospodarstwie SGGW w Żelaznej koło Skierniewic, zaś resztki zwierząt ze spółdzielni oraz trochę ode mnie zakupił PGR Goidap. Później jeszcze w woj. łęczyńskim znalazło się kilkadziesiąt sztuk w jednym z gospodarstw państwowych, którego dyrektorem był zwolennikiem „wrzosów-

ki”. Ale po jego odejściu na emeryturę i to stado zostało zlikwidowane, trafiając do PGR w Krynkach.

Obecnie jest tendencja, wydaje mi się słuszną, by wszystkie te owce przenieść na tereny skąd się one wywodziły. Zainteresowanie nimi stulecia wstecz i hodowców jest już chyba za dwustu. Wiele zwierząt pochodzi z mojej zagrody. Niedawno powstał Krajowy Związek Hodowców Owiec Rasy Wrzosówka. Zostałem prezesem. Do rozwiązania jest wiele pilnych spraw. Chcemy te zwierzęta upowszechnić, doskonalić. Ale na to trzeba znacznych środków finansowych.

Pod względem ekonomicznym „wrzosówka” jest wypierana przez powszechnie występującą owcę nizinną białą, która daje dużo wełny. Cenniki zostały tak ustalone, że jest ona droga i chętnie kupowana przez przemysł. A przecież „runo z wrzosówki” wymieniać nadaje się do wyrobów rekondycyjnych. Inna sprawa, to ceny skroki. Płaci się nie od powierzchni

Chór Kolarzy z Braszow

RUMUŃSKI amatorski Chór Kolarzy Dyrekcji Kolei Państwowych w Braszowie odwiedził Białystok już po raz trzeci. Został zaproszony przez Wojewódzki Dom Kultury oraz Zespół Pieśni i Tańca „Kurpie Zielone”. Przyjaźń pomiędzy członkami obu zespołów trwa od 1973 roku.

W czasie pięciodniowego pobytu w naszym regionie chórzyści z Rumunii zwiedzili kilka miejscowości — turystyczny objazd był połączony z występami — m.in. Bielsk Podlaski, Siemiatycze i Tykocin.

Chór Kolarzy zdobył wysoką pozycję wśród zespołów artystycznych w swoim kraju. Wielokrotnie koncertował w różnych zakątkach Rumunii; często występuje przed publicznością rodzinnego miasta. Znamy jest także w kilku innych krajach Europy, m.in.: Holandii, RFN, Jugosławii, Czechosłowacji i na Węgrzech. 17 września w białostockiej Państwowej Filharmonii miało miejsce „rodzinne spotkanie” obu zespołów — „Kurpiaków” i Rumuński Chór z Braszow. Znamy goście zjednali sobie również postronnych słuchaczy, spotkali się i dołączyli do repertuaru — od piosenek ludowych po pieśni Czajkowskiego i fragmenty oper Verdiego. Zespołowi akompaniowała pianistka Erika Irlon.

Po koncercie, poprosiliśmy o rozmowę dyrygenta chóru — Andreja Volintra: — Słuchacie dzisiejszego koncertu znaną już „formę ar-

tystyczną” Chóru Kolarzy z Braszow, czy mógłby Pan zdradzić kilka szczegółów o jego życiu?

— Chór ma bardzo długą tradycję. Został założony jeszcze w 1935 roku. Przed wojną jego mecenasem i sponsorem była dyrekcja kolei w Braszowie. Natomiast obecnie o interesy zespołu dbają związki zawodowe.

Rumuni śpiewają Chopina

— Łatwo dostać się do pańskiego chóru?

— Osoby, które mają ładny głos, słuch, poczucie rytmu, pamięć muzyczną i tzw. ogólną muzykalność, nie mają większych problemów. Powołujemy specjalną komisję, która bada predyspozycje kandydatów. Chór jest popularny wśród pracowników kolei. Talenty przychodzą do nas same.

— Chór Kolarzy, jak słyszysz, to prawdziwa mozaika...

— Rzeczywiście. Mamy w swoim zespole robotników, inżynierów, techników, ekonomów, urzędników, kolarzy — reprezentantów różnych

— Skąd zespół czerpie repertuar?

— Korzystamy z pozycji należących do literatury chóralnej — wykonujemy utwory rumuńskich i obcych kompozytorów, tak znanych jak: Iwan Ivanovic, autor słynnego walcu „Fale Dunaju”, czy Czajkowski, śpiewamy fragmenty z oper Mascagniego i Verdiego.

— Many też w swoim repertuarze wiele pieśni ludowych. Są wśród nich utwory charakterystyczne dla regionu Braszow, np. piosenka „Powiedz mi moja miła”, a także znane na południu Rumunii, poza Karpatami, np. taniec Syrya.

Zanotowała: OLGA FACEWICZ

Gwiazda „Dniepru”

Pewnego szarego, październikowego popołudnia 1982 r. trener „Dniepru” Dniepropietrowsk — Władimir Jemiec postanowił sprawdzić w meczu ligowym z kijowskim „Dynamo” jedno z wychowanków swego klubu, 18-letniego szczupłego miłośnika. Najmłodszy w relacji „Sowieckiego Sportu” znalazło się zdanie: „Po przerwie, dzięki wprowadzeniu do gry Protasowa, akcje gospodarzy nabrały tempa”.

Taki był debiut na ligowych boiskach ZSRR Olega Protasowa. Wprawdzie nie strzelił bramki, ale z każdym sezonem było coraz lepiej. W r. 1982 uzyskał jedną bramkę, w 1983 — siedem, w 1984 — siedemnaście, w 1985 — 33. Za ten ostatni wynik otrzymał „Srebrny But” w tradycyjnej klasyfikacji „France Football”.

Początkowo pasją Olega była koszykówka. Na podwórku rodzinnego domu w Dniepropietrowsku znajdowało się nawet boisko do koszykówki. Ale ta pasja nie trwała długo.

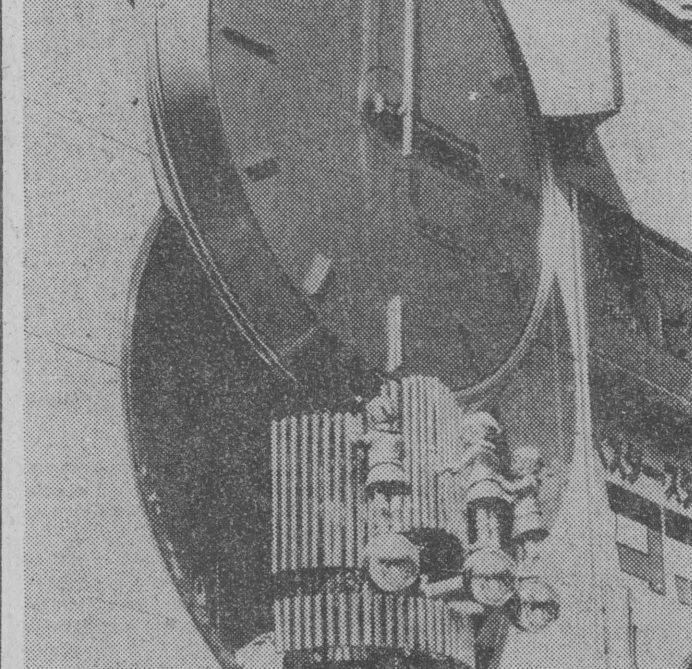
W połowie lat 70-tych na arenie międzynarodowej ogromne sukcesy święciło kijowskie „Dynamo”. Wzięta tej drużyny w Dniepropietrowsku jesienią 1975 r., a zwiastowała obniżenie w klasyfikacji Olega Blochina najlepszego piłkarza Europy tamtego okresu,

zrobili ogromne wrażenie na młodym chłopcu. Postanowił wówczas, że zostanie wielkim piłkarzem, takim jak jego ideał — Oleg Blochin.

Ciepła praca na treningach, zrobiła swoje. W r. 1983 zespół „Dniepru” zdobył tytuł mistrza ZSRR. Stało się to głównie za przyczyną formacji ataku w składzie: Protasow, Litowczenko, Taran. Najstarszy z tej trójki był Taran — 23 lata, Protasow i Litowczenko mieli wówczas po 19 lat!

Szybko zdobyta sława nie zawróciła jednak młodemu piłkarzowi w głowie. On sam tak o tym mówi: — Ojciec wciąż uprzedza — broń się przed wadą sodową. Pamiętam doskonale łacinąską mąką o przemianach ziemskiej sławy. Widziałem już w swym życiu zbyt wiele, aby lekceważyć dobre rady. Jak łatwo w przypadku potknięcia stracić nagle całą sympatię widzów. Dlatego chcę zachować dystans, samokontrolę.

Protasow, jako szczególnie bramkostrzelny zawodnik, jest często faulowany przez obrońców, nie przebiegających zresztą w śladach. Zapytany o stosunek do nich mówi: — Obustronna miłość bez wzajemności. Przed meczem śledzący dionie o gwizdki próbują natychmiast mnie uсовестliwić. Unikam re-



Nowa moda w Japonii — zegary, pozytywki. Co godzinę zabawne figurki wygrywają przyjemne dla ucha melodie. CAF — Pana

Sposób na złodziei samochodów

Władze sądowe Brazylii zobowiązały fabryki samochodów do umieszczania numerów podwozia nowych samochodów w osmiu różnych miejscach pojazdów. Krok ten ma na celu utrudnienie kradzieży samochodów i ich sprzedaży.

W ostatnich latach kradzieże środków transportu stały się w Brazylii powszechnym zjawiskiem. W 1984 r. skradziono ponad 106 tys. samochodów osobowych, z czego policja odnalazła przekazała właścicielom 49,5 proc. pojazdów. W br. tylko

o hodowli owiec. Zaczął też kupować ziemię. Ludzie ją porzucali, a on odwrotnie — powiększał areal. W zeszłym roku przybyło kolejnych 18 ha, w sumie ma ich ponad 40. Nie jest to wcale dużo. „Wzrosówka” potrzebuje uboższych, ale rozległych pastwisk. Garkowski wszedł w układ z miejscowym SKR i zbiera z ich pół słome. Część swoich obsiewa lucerną bądź mieszaną lucerną z peluszką, z których sporządza pasze.

— Życie jak to życie. Raz szare raz kolorowe. Przeżyłem wiele ciekawych, czasami zabawnych chwil. Nieraz poturbował mnie niesforny tryk, często wieczorami musiałem długo szukać rozproszonych stada. Niedługo ma przyjechać do mnie kupiec z RFN, który zainteresowany się „wzrosówką” czarna. Zanimakacje rasy zwierząt są obecnie niezwykle atrakcyjne i modne w świecie. Bogaci ludzie u siebie w domach, a także w wrotach ogrodach. Wiele naukowców wskazuje na dużą ich rolę nie tylko jako rezer-

Wrzósówka

Ciąg dalszy ze str. 3

kuszą. Chętnie korzystamy z zaproszenia do degustacji. Smakują szczególnie małe, słodkie gruszek.

Pytam jakie były jego kole losu, bowiem nie od razu trafił z powrotem na wiesz. Ojciec miał niewielką gospodarkę, trzymał kilka owiec. Było to w tych stronach niejako tradycją: hodowano je jedynie „wzrosówkę”. W czasie okupacji Niemcy sprowadzili tu trochę merynosów.

Przedwojenny rocznik statystyczny podaje, że w 1934 r. było w pow. sokółskim mniej więcej 36 tys. tryk. W latach sześćdziesiątych zostały one jednak wyparte przez owce białe. Pan Bogdan pobierał wówczas nauki. Zdolał pomyślnie przebrnąć przez Akademię Rolniczą w Olsztynie. Przez pewien czas pracował tam, będąc kierownikiem gospodarstwa rolnego. Musiał jednak odczekać stypendium, które ufundowała mu Centrala Na-

sienna w Białymstoku. Nie widział tu na dłuższą metę dla siebie. Ciągnęło go w rodzinne strony.

Zmienił zawód. Objął lecznicę zwierząt w Kuźnicy. Miał tu temu kwalifikacje, bowiem ukończył średnią szkołę weterynaryjną. Jak wspomina, warunki wtedy były pionierskie. Pracował sam. Trzeba było jeździć motocyklem nie raz do odległych miejscowości. Demotował się we znaki fatalnej drogi. Roboty móg — dnuł mi i nocami. Teraz jest już kłunastu lekarzy dysponujących samochodami i nowoczesnym sprzętem. Długo nie wytrzymał szalonego tempa. Po pięciu latach zrezygnował i wrócił na wieś. Zaczynał okras był wówczas sprzątający; dogodna polityka kredytowa pozwalała myśleć o rozwoju gospodarstwa. Postawił na drób. Powstała nowoczesna ferma pisków. Kiedy jednak przyszyły trudności z paszami musiał z konieczności zrezygnować z czym innym. Wtedy to poważnie pomyślał

o hodowli owiec. Zaczął też kupować ziemię. Ludzie ją porzucali, a on odwrotnie — powiększał areal. W zeszłym roku przybyło kolejnych 18 ha, w sumie ma ich ponad 40. Nie jest to wcale dużo. „Wzrosówka” potrzebuje uboższych, ale rozległych pastwisk. Garkowski wszedł w układ z miejscowym SKR i zbiera z ich pół słome. Część swoich obsiewa lucerną bądź mieszaną lucerną z peluszką, z których sporządza pasze.

— Życie jak to życie. Raz szare raz kolorowe. Przeżyłem wiele ciekawych, czasami zabawnych chwil. Nieraz poturbował mnie niesforny tryk, często wieczorami musiałem długo szukać rozproszonych stada. Niedługo ma przyjechać do mnie kupiec z RFN, który zainteresowany się „wzrosówką” czarna. Zanimakacje rasy zwierząt są obecnie niezwykle atrakcyjne i modne w świecie. Bogaci ludzie u siebie w domach, a także w wrotach ogrodach. Wiele naukowców wskazuje na dużą ich rolę nie tylko jako rezer-

wy genetycznej, ale i w zachowaniu naturalnego środowiska. — Kiedy zaczynałem organizować hodowlę, dużo jeździłem w poszukiwaniu „wzrosówek”. Spora ich ilość zachowała się u Tatarów. Pojechałem do Malawicz. Chodziło mi o kupno najstarszej sztuki, do której miałbym pewność, że nie jest „pomieszana” z innymi rasami. Wybrałem taką. Nie targowałem się długo, zapłaciłem ile żądał właściciel. Zadzwoniłem wróciłem do domu. Później okazało się, że ma ona tylko... dwa zęby. Śmiechu było co niemiara. Jednak była to dobra mleczna owca. U mnie pięciokrotnie wydała potomstwo. — Kiedyś jechałem pociągami do Sokółki. Nigdzie nie mogłem znaleźć odpowiedniego tryka. W przedziale nawłazłem rozmowę z dwoma panami, jak się okazało przedstawicielami instytucji rolniczych. Zwiędził on, że w okolicy Janowa jeden z gospodarzy ma akurat to, co mi potrzebne. Musiałem się po-

— W czasie koncertu burzliwie wywołała polską piosenkę ludową „Sza dzieweczka” wykonaną w języku rumuńskim. Czy możemy liczyć na to, że w repertuarze pańskiego zespołu znajdzie się więcej naszych pieśni?

— Znamy kilkanaście polskich utworów, wykonujemy je bardzo często, nie tylko w czasie koncertów w naszym kraju. Śpiewamy między innymi utwory Chopina oraz pieśni zespołu „Mazowsze”.

— Nie jest to pierwsza wizyta Chóru Kolarzy w Polsce. Co dają tego typu kontakty Panu i pańskiemu zespołowi?

— Poznajemy nie tylko nasz kraj, ale zawieramy liczne przyjaźnie, które trwają dłużej niż okazjonalne kontakty. Największą przyjemnością sprawia nam zawsze obcowanie z członkami zespołu „Kurpie Zielone” — to wspaniały zespół i cudowni ludzie. Przyjaźń i serdeczność, z jaką traktują nas „Kurpiacy”, to najpiękniejsze zaszciski tego pobytu.

— A inne silne wrażenia?

— Wspaniała akustyka w tykocińskiej synagodze, gdzie zupełnie spontanicznie, bez żadnego przygotowania, wykonaliśmy kilkunastominutowy koncert.

Zauważę, że tym razem nie udało nam się zobaczyć na scenie naszych przyjaciół z zespołu „Kurpie Zielone”. Marzy nam się wspólny występ, takie artystyczne spotkanie obu zespołów, podczas wspólnego koncertu.

— Życzę spełnienia marzeń i dziękuję za rozmowę.

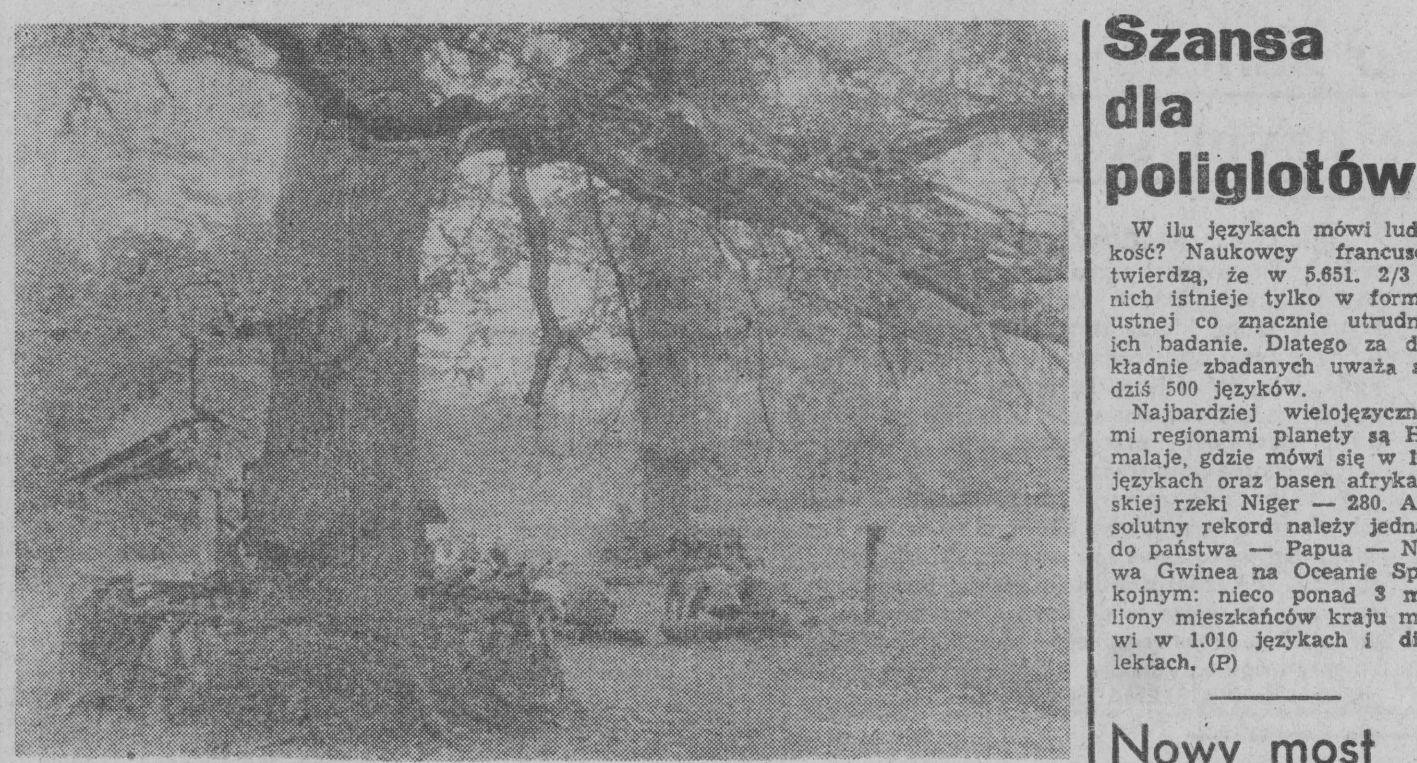
Zanotowała: OLGA FACEWICZ

Mini i maxi maszyna do pisania

Największa w świecie maszyna do pisania skonstruowana została w zachodniemiejskim zakładzie firmy „Alpina” Kaufbreuren. Jej wysokość wynosi metr, szerokość 1,2 metra, a waga 250 kilogramów!

W odróżnieniu od tego giganta, japońska mini-maszyna do pisania jest najmniejsza w świecie i wazy zaledwie ok. 300 gramów. Przeniesiona jest ona dla osób z defektami wymowy, które mają często trudności z wypowiedzeniem pewnych słów. Mogą one szybko wystukać te słowa na mini-maszynie.

Opracowanie: JERZY GÓRKO



JESIEŃ W BIAŁOWIEŻY.

CAF — R. Sieńko

Balonem dookoła świata

Czy można obieć kule ziemską balonem bez lądowania po drodze? Na pytanie to spróbuję odpowiedzieć znany brytyjski amator lotów aerostatów Julian Knott. Ma on na swym koncie już 79 rekordowych lotów balonem.

Knott oblicza, że wyprawa dookoła kuli ziemskiej potrwa od 14 do 20 dni. Rozpocznie i zakończy on swą ryzykowną podróż w Australii pokonując 40.800 kilometrów (P)

Czytelnicy pytają

Czy można przepisać członkostwo mieszkaniowe na krewnych?

Od 10 lat mieszkam wspólnie z żoną, dziećmi i teścią w mieszkaniu spółdzielczym typu lokatorskiego. Członkiem spółdzielni głównym użytkownikiem lokalu jest teść. Jego stan zdrowia nie jest najlepszy. Wiem, że nagły zgon, bez przepisania członkostwa na kogoś z rodziny, postawi nas w trudnej sytuacji. W związku z tym mam pytanie. Czy można teraz, jeszcze za życia

teścia, przepisać członkostwo mieszkaniowe na moją żonę, a jego córkę? — pyta czytelnik z Sokółki.

Odpowiedź w tej sprawie udzielił zastępca prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Białymstoku — Józef Maliszewski.

Ustawa z 16 września 1982 roku (Prawo Spółdzielcze) określa, że lokatorskie prawo do mieszkania jest niezbywalne i nie przechodzi na spadkobierców. Wobec tego prośba czytelnika o przepisanie członkostwa z ojca na córkę w chwili obecnej nie może być zadowolona pozytywnie.

Dopiero w wypadku wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu, w następstwie ustania członkostwa, roszczenie o przyjęcie do spółdzielni i o przydział lokalu po zmarłym przysługiwać będzie zamieszkałym z nim razem żonie, dzieciom oraz innym osobom bliskim. (bm)

Zioła w kardiologii

Stosowanie metod medycyny ludowej, m.in. wykorzystywanie ziół leczniczych jest bardzo skuteczne w profilaktyce i leczeniu chorób układu krążenia — oświadczył szef oddziału kardiologii i szpitala im. S. S. Dr. J. Drąg.

Indywidualny dobór receptury umożliwia lekarzowi wykorzystanie na dużą skalę bogatego ar-

Szansa dla poliglotów

W ilu językach mówi ludzkość? Naukowcy francuscy twierdzą, że w 5.551. 2/3 z nich istnieje tylko w formie ustnej co znacznie utrudnia ich badanie. Dlatego za dokładnie zbadanych uważa się dziś 500 języków.

Najbardziej wielojęzycznymi regionami planety są Himalaje, gdzie mówi się w 160 językach oraz basen afrykańskiej rzeki Niger — 280. Absolutny rekord należy jednak do państwa — Papua — Nowa Gwinea na Oceanie Spokojnym: nieco ponad 3 miliony mieszkańców kraju mówi w 1.010 językach i dialektach. (P)

Nowy most nad Tamizą

Przez Tamizę zbudowany zostanie nowy most drogowy, który usytuowany będzie w odległości około 18 km od śródmieścia Londynu. Inwestycja ta finansowana będzie przez prywatną spółkę.

Koszt budowy mostu, który odciążą ruch wyjazdowy i wjazdowy do stolicy z kierunku południowego, wyniesie 86 mln funtów szterlingów, a budowa będzie trwać dwa i pół roku. (P)

SOS dla gejzerów

Według oświadczenia ekspertów, słynne gorące źródła na nowozelandzkiej wyspie Rotorua utraciły swą energię i są w stadium zaniku. Koniec gejzerów, jednej z głównych — obok relikwii turystycznych Nowej Zelandii — atrakcji turystycznych kraja, oznaczałby poważny kryzys przemysłu turystycznego tego kraju. Energia geotermalna gorących źródeł wykorzystywana jest również przez miejscowy przemysł, hotele oraz przez mieszkańców do ogrzewania domów i basenów. Ta intensywna eksploatacja zagraża szybkim wyczerpaniem zasobów gorących źródeł. Rząd Nowej Zelandii podjął w związku z tym drastyczne kroki, mające na celu odciążenie prywatnych użytkowników od źródeł energetycznych gejzerów. (P)

Pola i słowa

Podobno po to, by zrozumieć współczesny świat trzeba zjeść beczkę soli.

A nawet wówczas gdy ją skonsumujemy trudno będzie rozszyfrować niektóre odczyty i prognozy. „Jesteśmy zasypiani złochem” — twierdzą niektórzy politycy i ekonomisci, co nie pozwala im spać spokojnie. I zdarzenie obrazów: miliony głodujących ludzi w wielu rejonach kuli ziemskiej. Wciąż jest faktycznie — mamy nadmiar czy deficyt żywności?

BARBARA INSEL (jest to ewenement, że kobieta zabiera głos na takie tematy) pisze na łamach czasopisma „Economic Impact”: „Rok 1985 przyniósł w sprawach dotyczących zbrodni, a nawet bolesne odczucia. Oto bowiem światowe rezerwy zbóż przekraczają rekordowy poziom 190 mln ton w czasie, gdy telewizja pokazuje głodujące dzieci afrykańskie. Wartość rządowych subwencji dla rolnictwa Stanów Zjednoczonych sięgała w roku 1985 kwoty prawie 19,5 mld dolarów, lecz mimo to znajduje się ono w

głębokiej recesji”. Recesja w tak bogatym kraju? Ograniczenia dotacji? Nadmiar produktów? Upadek tysięcy farm? Niejasne perspektywy?

TO WSZYSTKO kłóci się z opiniami, które serwowano nam przez lata. Takie informacje burzą utarte wyobrażenia o współpracy krajów w rozwiązywaniu najbardziej żywotnych problemów ludzkości. A gdzie podziały humanitarne idee, opracowania międzynarodowych organizacji do spraw wyżywienia, dlaczego rozpalony jest optymizm, jaki prezentowany nam przy omawianiu przyszłości rolnictwa?

W OPINIACH na te tematy zmiennie jest jedno zdanie: „Polityka rolna nigdy już nie będzie wewnętrzna sprawą krajową i nigdy więcej nie będzie dotyczyła wyłącznie rolnictwa”. Żywność, która stała się z biegiem czasu „bronią strategiczną”, stopniowo znów przestaje być orężem walki

Góry bez czeków

o partycularne interesy moich toż to świata. Autorzy tych ekspansjonistycznych dążeń znaleźli się w pułapce i teraz sami nie wiedzą, jak wybrnąć ze skomplikowanej sytuacji (nie tylko natury gospodarczej). Okazało się jeszcze raz, że tam gdzie wchodzi w rachubę interesy finansowe nie ma sentymentów, przyjaźni, kompromisów. Teraz trzeba byłoby myśleć o obniżeniu cen, ale nie pozwalają na to koszty produkcji oraz wysychające wszędzie źródła funduszy na dotacje.

CZĘSTO PISZE SIĘ o konieczności wprowadzenia nowegoładu gospodarczego. Nikt nie potrafi sprzeciwić do końca na czym ma on polegać, przynajmniej w odniesieniu do rolnictwa i handlu żywnością. Eksporterzy nie mogą liczyć na zadżumienie uszy kraje latynoamerykańskie, afrykańskie czy azjatyckie. Co gorsze, politycy mówią o czymś innym, a ekonomisci forsują często sprzeczne z tym propozycje. A przecież logika jest zawsze taka sama: kto nie sprzedaje dużo, ten nie może więcej kupować. Jeśli więc kraje zainteresowane zbytem żywności nie stworzą warunków do wzrostu eksportu różnych towarów z państw wykazujących duży deficyt żywności, to w handlu międzynarodowym nigdy nie będzie korzystnych układów dla obu stron.

ALE COŻ, można nadwerdźnić sobie struny głosowe, przekonując o tym niektórych moczary, a wielką polityką i tak idzie własnymi drogami. Są tu i ówde głosy żywności, ale zabrakło czeków z pokrzykiem.

— W REZULTACIE — pisze Barbara Insel — wkroczyliśmy w erę istnienia stałych nadmiarów zbóż i rynku ich naby-

spiesz, bo w poniedziałek miał on jechać na targ. W niedzielę wynajmąłem taryfę. Na miejscu niespodzianka. Jest, ale... merynos, autentyczny merynos. Straciłem tylko czas i pieniądze.

Mile wspominać odwiedziny przedstawicieli władz oraz licznych naukowców. Był tu również profesor z Edynburga, który od lat interesuje się giniącymi rasami zwierząt. Długo prowadziłem z nim korespondencję. Zadawał mi szereg pytań, czasami dość dziwnych np. prosił o wyjaśnienie tajemnicy wytwarzania waleń z wełny, bo przeważnie robi się je z filcu.

Garkowski narzeka ostatnio na zdrowie. Swankuje nogą. Tymczasem pracy w bród, nieczęsto znajduje się ktoś do pomocy. Zna musi zajmować się małymi dziećmi i domem. Na szczęście w gospodarstwie jest dużo maszyn. To znacznie ułatwienie. Ma nadzieję, że starczy mu sił do czasu, gdy podrosną synowie. Może któryś z nich zdoła się pojąć w ślady ojca? Liczy na to bardzo.

Powoli dogasa dzień. Zbliża się pora obżędki. Nie chcemy przeszkadzać. Czas wracać. Na dworze gęstnieje wieczór.

GRZEGORZ SUCHOŻEBRSKI

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Skup mleka, owoców i warzyw — jak przebiega?

Kontrola na czasie!

Kontrolerzy Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej w WOJ. SUWALSKIM zainteresowali się między innymi pracą punktów skupu mleka, owoców i warzyw. Celem kontroli była ocena jakości obsługi dostawców, przygotowania i wyposażenia punktów skupu oraz jakości przyjmowanych produktów i sposobu ich przechowywania.

Stwierdzono, że tylko w jednej zlewni w UKCIE (OSM w Pisz), na dzień obrotu kontrola, nie były przestrzegane godziny dostaw określone harmonogramem. Z rozmów z rolnikami wynika, że takie praktyki zdarzają się tutaj nierzadko. W wielu wsiach punkty skupu są zanedbane i daleko im do przyzwoitego wyglądu. Szczególnie niekorzystną sytuację zaistniała w JANÓWCE (OSM w Augustowie). Odrapany budynek na zewnątrz nie zachęcał też do wejścia. Okazało się, że nie bez powodu. Odrapany budynek na zewnątrz nie zachęcał też do wejścia. Okazało się, że nie bez powodu. Odrapany budynek na zewnątrz nie zachęcał też do wejścia.

no się też na ciągły brak mieszkań. CJ.

Skontrolowano też sześć największych punktów skupu owoców i warzyw. Nie wszystkie zostały należycie przygotowane do ich odbioru. W Sejnach, Augustowie, Oleku i Suwałkach nie wykonano niezbędnych prac remontowych. Punkty skupu pobawione były także wielu potrzebnych urządzeń, na przykład termometrów i wilgotnościomierzy. W Sejnach był jeden, ale magazynier nie umiał się nim posługiwać. Nie ma tam także wagi! Do Suwałk wysłano niby 6,2 tys. kg jabłek, a po ich zważeniu okazało się, że jest ich o dwie tony mniej! W Augustowie od 10 lat przetwarzane nie są używane i niekonserwowane mykłę do warzyw, a w Pisz niesprawne urządzenia chłodnicze uniemożliwiły przyjmowanie ogórków przed wolną sobą.

O ile kontrolerzy IRCh na ogół pozytywnie ocenili przebieg skupu warzyw i niektórych owoców, to dużo mieli krytycznych uwag do organizacji skupu jabłek przemysłowych. Jak zwykle, organizatorzy zwyciężyła klasa urzędników — jak niektórzy twierdzą — od nadmieru głowa nie boli, ale rolników boli ze zdenerwowania. W Suwałkach, Sejnach i Elku na skutek niewłaściwego składowania wiele opakowań uległo zniszczeniu lub przedwczesnemu zużyciu. (m)



Reprezentacja województwa suwalskiego podczas defilady.

Spartakiadowe reminiscencje

— Na spartakiadzie można się sprawdzić, wzmocnić kondycję, a także zdobyć nowe znajomości. Wiele osób uczestniczyło w takich ogólnopolskich zawodach po raz pierwszy i już ten fakt daje satysfakcję, nie mówiąc o emocjach podczas konkurencji — mówi Barbara Miłowicka, Miłowska Anusiewicz, Adam Bernatowicz, Grzegorz Strzykowski i Marian Chalko z Zespołu Szkół Rolniczych w Oleku i Dąbrowie. Te opinie członków zespołu wojewódzkiego najlepiej odzwierciedlają to, czym był finał Ogólnopolskiej Spartakiady w Sportach Obronnych ZSMP, który zakończył się niedawno w Giżycku.

Na starcie stanęły reprezentacje z 13 województw (ok. 230 osób). Sportowa rywalizacja trwała przez dwa dni.

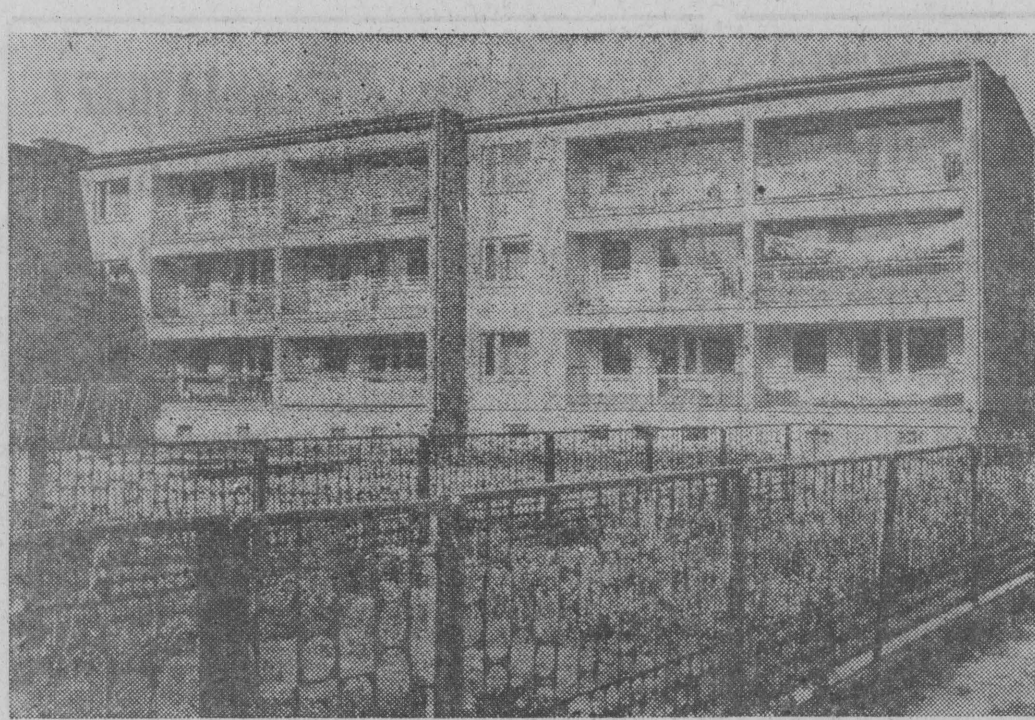
— To są fajne zawody. Można w nich sprawdzić, kto ile wart, skonfrontować swoje umiejętności z rywalami — dzielą się uwagami uczestnicy z Łodzi — Marzena Opińska, Beata Baranowska i Aldona Zalewska. Robiły wszystko co mogły, by ich ekipa zajęła miejsce na podium. Niestety, tym razem nie wyszło.

O satysfakcji z uczestnictwa w spartakiadzie, możliwości sprawdzenia szlifowania na zgrupowaniu umiejętności mówili także członkowie reprezentacji siedleckiej.

— Chcielibyśmy podtrzymać tradycję z kilku poprzednich spartakiad, kiedy w końcówce klasyfikacji mieliśmy się w pierwszej trójce, a w ubr. zajęliśmy trzecie miejsce. Nie wiemy jednak czy to się uda. Należałoby się terminu spartakiady z podobnymi ogólnopolskimi zawodami LOK sprawić, że nie porze jeziora znowu, jak w pełni sezonu, pokryły się białym śniegiem. Od czwartku, 25 września do niedzieli trwał I ogólnopolski zlot harcerskich drużyn wodnych. Specyfika tego zlotu była nie tylko pora, ale także to, że wzięli w nim udział wyłącznie żaglowe, które wylądowały na jeziorze. 25 września do niedzieli trwał I ogólnopolski zlot harcerskich drużyn wodnych. Specyfika tego zlotu była nie tylko pora, ale także to, że wzięli w nim udział wyłącznie żaglowe, które wylądowały na jeziorze.

— Na spartakiadzie można się sprawdzić, wzmocnić kondycję, a także zdobyć nowe znajomości. Wiele osób uczestniczyło w takich ogólnopolskich zawodach po raz pierwszy i już ten fakt daje satysfakcję, nie mówiąc o emocjach podczas konkurencji — mówi Barbara Miłowicka, Miłowska Anusiewicz, Adam Bernatowicz, Grzegorz Strzykowski i Marian Chalko z Zespołu Szkół Rolniczych w Oleku i Dąbrowie. Te opinie członków zespołu wojewódzkiego najlepiej odzwierciedlają to, czym był finał Ogólnopolskiej Spartakiady w Sportach Obronnych ZSMP, który zakończył się niedawno w Giżycku.

— Na spartakiadzie można się sprawdzić, wzmocnić kondycję, a także zdobyć nowe znajomości. Wiele osób uczestniczyło w takich ogólnopolskich zawodach po raz pierwszy i już ten fakt daje satysfakcję, nie mówiąc o emocjach podczas konkurencji — mówi Barbara Miłowicka, Miłowska Anusiewicz, Adam Bernatowicz, Grzegorz Strzykowski i Marian Chalko z Zespołu Szkół Rolniczych w Oleku i Dąbrowie. Te opinie członków zespołu wojewódzkiego najlepiej odzwierciedlają to, czym był finał Ogólnopolskiej Spartakiady w Sportach Obronnych ZSMP, który zakończył się niedawno w Giżycku.



Fragment osiedla mieszkaniowego w Szczuczynie (woj. łomżyńskie)

Fot. Z. LENKIEWICZ

Woj. łomżyńskie

Czerwony kur — nie rezygnuje!

Kilka ostatnich dni: WIERZBOWO, gmina Grajewo, Z ogniem idzie stodoła drewniana pod eternitem, wraz z tegorocznymi zbiorami — na szkodę Stanisława J. Straty — ok. 600 tys. zł. Przyczyna — samozapalenie się siano, BUDY PORYCKIE, gm. Stawiski, Płonie obora murowana, kryta eternitem, W płomieniach ginie 15 tuczników, osiem warchlaków, maciory i 16 prosiąt. Rolnik — Józef R. poniósł straty oszacowane na ok. 800 tys. zł. Przyczyna pożaru — zwarcie instalacji elektrycznej przy parniku, PIECZYSKI, gm. Perlejewo: pali się budynek mieszkalny, w którym mieści się Klub Rolnika, Przyczyna — zwarcie instalacji elektrycznej. Straty około 700 tys. zł.

Przykłady te nie są, niestety, odosobnione. Po pewnym zahamowaniu pożarów stały się w woj. łomżyńskim, czerwony kur znowu rozwija skrzydła. Mówi kpt. Andrzej Kamiński z Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łomży:

— Do 14 września zanotowaliśmy w województwie 292 pożary. W porównaniu do roku ubiegłego — wybuchło osiem pożarów więcej — w ubr. było ich 284. Straty znacznie przekroczyły 116,5 mln złotych, podczas gdy przed rokiem tylko nieznacznie przekroczyły 80 mln zł. Najwięcej pali się w gminach: Wasosz, Stawiski, Ciechanów, Perlejewo, Nowe Piekiuty, Nur i Rutki.

— Nie przyglądając się tej sytuacji z założonymi reklamami —

— Nie, i nigdy tak przecież nie było. Prowadzimy ciągłą, szeroką zakrojoną działalność profilaktyczną. Dla poprawy sytuacji w zabezpieczeniu przeciwpożarowym funkcjonariusze pożarnictwa podjęli m.in. działania w ramach trzeciego etapu operacji „Posesja”. Skontrolowaliśmy 650 indywidualnych gospodarstw rolnych w gminach Wasosz, Radziłów, Grajewo. Podczas tych kontroli stwierdziliśmy 316 usterek i nieprawidłowości w zabezpieczeniu przeciwpożarowym obiektów.

— Wiem, że nie wszędzie kończyło się tylko na zwrocie uwagi i pokiwaniu palcem —

— Przede wszystkim pragniemy ludziom uświadomić skutki, jakie mogą wynikać z faktu lekceważenia przez

nich podstawowych przepisów o bezpieczeństwie przeciwpożarowym. Po mandatach sędziów, gdy nasze wcześniejsze działania nie odniosły oczekiwanych skutków, lub gdy stwierdzono nieprawidłowości były wyjątkowo rażące. Mandatami karnymi ukaraliśmy 124 osoby. Do nadzoru budowlanego terenowych organów administracji państwowej skierowaliśmy piętnaście wniosków o dokonanie rozbiórki budynków wyeksploatowanych, a do zakładów energetycznych — trzy wnioski o odcięcie dopływu energii elektrycznej do budynków, stanowiących poważne zagrożenie pożarowe.

— Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Łomży podejmuje wiele inicjatyw, by działaniem profilaktycznym w ochronie przeciwpożarowej nadać możliwie najwyższą rangę —

Z inicjatywy KWSP w najbliższym czasie odbędą się posiedzenia szefów komisji wojewódzkiej w woj. łomżyńskim, w których gminnych PZPR w Radziłowie i Wasoszu, podczas których będzie omówiona ocena sytuacji pożarowej w tych gminach. Zechcemy także opracować wnioski do realizacji przez konkretnych ludzi z instytucji i zakładów pracy odpowiedzialnych za stan zabezpieczenia przeciwpożarowego.

Kpt. Kamiński omówił tylko niektóre spośród całej plejady działań pożarników w woj. łomżyńskim, zmierzających do ograniczenia ilości pożarów i powodowanych przez nie strat. Należy jednak mieć świadomość, że praca ta jest tylko jednym z elementów, mających wpływ na bezpieczeństwo pożarowe. Innym, kto wie czy nie najbardziej istotnym, jest ludzka przeczność, rozważa, a często zwykły szacunek do... zapalki.

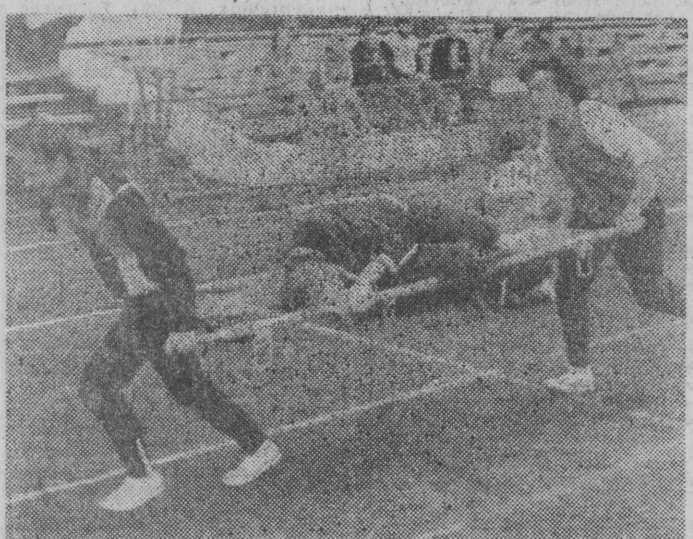
W Kołnie, w budynku przy ul. Sikorskiego 10-letni Jacek Z. bawił się zapalnikami. Dzięki temu, że strażacy przyszli w porę, straty wyniosły tylko 10 tys. zł. Tylko? (klos)

Zapraszamy! Nietypowa wystawa w Elku

Od 25 września do 9 października br. czynna jest w Oddziale BWA przy MDK w Elku niecodzienna wystawa — dokumentacja prac artystycznych amerykańskiego twórcy Christo Javacheffa. Z podzielenia BWA w Elku w S.O. ukończył w 1986 roku. Następnie przebywał w Pradze, Wiedniu, Paryżu, by w 1984 r. obrąć za swoje stałe miejsce pobytu Stany Zjednoczone. Tworząc artysty oraz kilku jeszcze twórców z tego okresu dążył do powstania zjawiska nowego realizmu. Polega na nieustannym pomysłach pakowania w przezroczystą folię budynków, wysp, przetrzeń. Kilometrami ciągnące się opakowania tworzą zjawiska i efekty niecodziennie, zupełnie dotąd w Polsce nieznanne.

Wystawa czynna jest codziennie w godzinach od 8. do 15.30 z wyjątkiem piątków i niedziel.

(bat)



Transport „rannego”. Jak widać dziewczęta z łomżyńskiego LE robią wszystko, by wygrać.

PRZEZ kilka dni Węgrzów gościło niezwykłych o tej porze i przy takiej temperaturze gości — żeglarzy w harcerskich mundurach. Młodzi żeglarze nie przestawali się chłodzić wiatrów, minusowej w nocy temperatury, wszelkich niewygód. Puste zawozy, jak w pełni sezonu, pokryły się białym śniegiem. Od czwartku, 25 września do niedzieli trwał I ogólnopolski zlot harcerskich drużyn wodnych. Specyfika tego zlotu była nie tylko pora, ale także to, że wzięli w nim udział wyłącznie żaglowe, które wylądowały na jeziorze. 25 września do niedzieli trwał I ogólnopolski zlot harcerskich drużyn wodnych. Specyfika tego zlotu była nie tylko pora, ale także to, że wzięli w nim udział wyłącznie żaglowe, które wylądowały na jeziorze.

— Na zlot przybyły drużyny z tak odległych miast jak

Kraków, Wałbrzych, Biały, Ostrołęka, Ostrołęka. Oczywiście uczestniczyli nasi harcerze oraz z pobliskiego Giżycka. Była też jedna z trzech wodnych drużyn harcerskich działających na wsi — drużyna z Krukianek. Z reguły były to drużyny starszo-

— Złot ten to oczywiście piękna przygoda dla młodych żeglarzy, ale zdaje się nie tylko o to chodziło organizatorom? — Chodziło nam także o to, by po pobycie blisko 150-

osobowej grupy został jakiś ślad. Złot więc przebiegał między innymi pod hasłem „Czyste Mamry”. Drużyny startowały z kilku punktów — z Giżycka, Węgorzowa, Sztynortu i Ogonek. Po drodze wszystkie jachty dobiły do brzegu i brały się za sprzątanie. W ten sposób cała linia brzegowa została uprzątnięta z pozostałości po turystach, którzy, niestety, nie zawsze zachowują się tak, jak na prawdziwych wodniakach przystało!

— Jak więc widać nie pierwszy już raz harcerze umieli połączyć przyjemne z pożytecznym. Do tych przyjemnych zajęć należały z całą pewnością wszelkiego rodzaju zawody. Rozegrano między innymi wielobój morski — wysięg łodzi wiosłowych, regaty i strzelanie o puchar komendanta wychowania morskiego (zwyciężył harcerski klub żeglarski z Myśliborza, regaty żeglarskie o

Posiedzenie Prezydium WK SD w Łomży

SZCZUCZYŃ — „POD LUPĄ”

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Łomży na swoim posiedzeniu w dniu 17 września dokonało oceny polityczno-organizacyjnej działalności MK SD w Szczuczynie. Jest to najmłodsza — powstała w 1977 r. — miejscowa organizacja SD w województwie. W dyskusji wiele miejsca poświęcono współpracy międzypartyjnej i udziałowi członków SD w pracach Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej, a także w innych organizacjach społecznych i zawodowych. Zwrocono uwagę na rozwój organizacyjny MK SD w Szczuczynie jak też stałe rozszerzanie swego udziału w rozwiązywaniu społeczno-gospodarczych problemów regionu.

Prezydium WK dokonało oceny przygotowań do kampanii, stwierdzając, że przebiegają one zgodnie z przyjętym wcześniej harmonogramem.

ORGANIZACJE KAMPANII SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ

W Łomży odbyła się narada przewodniczących i sekretarzy instancji podstawowych Stronnictwa Demokratycznego poświęcona sprawom organizacyjnym kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kołach. Podczas dyskusji wiele miejsca poświęcono problemom nurtującym poszczególne środowiska organizacyjne. Zastanawiano się również nad sposobami podniesienia dyscypliny partyjnej oraz rozbudowy szeregów Stronnictwa.

Stwierdzono, że podczas zbliżającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej, z uwagi na powyższe kół jako podstawowych ogniw organizacyjnych Stronnictwa Demokratycznego, wybory ich zarządów mają zasadnicze znaczenie polityczno-organizacyjne.

W woj. łomżyńskim 53 koła SD dokonały wyboru nowych władz. Ustalony został termin narad zbiorczych, w których to będzie miała miejsce inauguracja kampanii sprawozdawczo-wyborczej. (klos)

ŚLADEM PUBLIKACJI Dwójka dla autobusu...?

W odpowiedzi na artykuł „Dwójka dla autobusu...?” (GW z 8 września) zastępcą dyrektora ds. eksploatacji Oddziału KPKS w Łomży, Władysław Lach przekazał do redakcji następujące wyjaśnienie: „Potwierdza się fakt, że 8 września kurs relacji Bronow-Lomża, z planowym przyjazdem do Łomży o godzinie 7.41 został zawieszony, a 10 września odjechał z półtoragodzinnym opóźnieniem.

Nieprawidłowości te zostały

spowodowane brakiem sprawnego technicznie taboru autobusowego. Dotkliwy brak pełnej obsługi na stanowiskach mechaników, jak również niektórych części zamiennej powoduje, że zdarzają się przypadki niedokonań przez braki naprawcze dostatecznej ilości taboru autobusowego do obsłużenia wszystkich linii. Ślad nieprawidłowości w kursowaniu autobusów (L). Inną sprawą jest niezatrzymanie się na przystankach autobusowych. W postępowaniu wyjaśniającym ustalono, że 1 września kierowca omawianego kursu nie zatrzymał się w Niedwodzie z powodu braku wolnych miejsc. Jak wiemy, każdy autobus ma ściśle określoną ilość miejsc obowiązującą nas również prawo o ruchu drogowym, które zabrania zabierania większej ilości osób, niż jest to określone w dokumentach pojazdu. Kierowcy i tak zabierają większą ilość osób, ale czynią to na własną odpowiedzialność.

Częściowym rozwiązaniem sytuacji byłoby rozłożenie rozpozycania lekcji z przesunięciem czasowym. Tym samym rozłożałoby się 100 przed godziną 8. Z takim propozycją Oddział KPKS zwracał się do Kuratorium Oświaty i Wychowania w latach ubiegłych, a także do wielu szkół i instytucji. Niestety, z propozycji skorzystano w sporadycznych przypadkach.

Celem choćby częściowego złagodzenia sytuacji młodzieży z Niedwody dyrekcja oddziału wydała kierownikom autobusowym kategorię zniżkową, która zabierała w omawianym kursie osób nie posiadających biletów szkolnych i miejscnych. Decyzja ta na pewno w pełni nie zabezpieczyła przjazdu młodzieży, ale złagodziła sytuację. Za dotychczasowe kłopoty zainteresowanych przepraszamy.” (NOM)

Zwyciężyła Piątnica!

Turnieje gmin na stałe weszły do kalendarza imprez organizowanych przez placówki kultury woj. łomżyńskiego. W ostatnią niedzielę w Zawadach odbył się rewanżowy turniej, w którym zwyciężyły gminy Zawady i Piątnica. W roku ubiegłym zwyciężyły Zawady, a w tym, jak stwierdził dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury — Leszek Niegórski „pozwolono” zwyciężyć gościom, w myśl zasady „chwała zwycięzcom i pokonany”.

Bardzo dobra organizacja, wiele ciekawych konkurencji, atrakcyjne nagrody złożyły się na to, że zarówno widzowie jak i uczestnicy wnieśli z tej imprezy wiele miłych wrażeń. I na tym trzeć cała powieść. Właśnie na takich imprezach można najlepiej realizować hasło „impreza nie tylko dla uczestników, ale również dla odbiorców”. Organizatorzy dziękują za pomoc — WKiS, WDK, O/W PZU, WZSR, WZKIOR, ZW ZSMP i Zakładom pracy z Piątnicy i Zawad. (sar)

Informacja Oddziału ZUS w Zambrowie

Podwyżki emerytur

Od 1 września Oddział ZUS w Zambrowie rozpoczął wypłatę zrewaloryzowanych emerytur i rent osobom pobierającym je w terminach 5, 10, 15 i 20 każdego miesiąca. Oznacza to wypłatę 11,250 świadczeń, ponad trzy czwarte wszystkich wypłacanych w tych terminach. Średnia kwota podwyżki wyniosła 1.390 złotych. Bliższych informacji udziela Oddział ZUS w Zambrowie oraz inspektoraty w Łomży i Grajewie. (jtb)

Dotychczas dokonano już wypłat podwyższonych emerytur i rent osobom pobierającym je w terminach 5, 10, 15 i 20 każdego miesiąca. Oznacza to wypłatę 11,250 świadczeń, ponad trzy czwarte wszystkich wypłacanych w tych terminach. Średnia kwota podwyżki wyniosła 1.390 złotych. Bliższych informacji udziela Oddział ZUS w Zambrowie oraz inspektoraty w Łomży i Grajewie. (jtb)

Dotychczas dokonano już wypłat podwyższonych emerytur i rent osobom pobierającym je w terminach 5, 10, 15 i 20 każdego miesiąca. Oznacza to wypłatę 11,250 świadczeń, ponad trzy czwarte wszystkich wypłacanych w tych terminach. Średnia kwota podwyżki wyniosła 1.390 złotych. Bliższych informacji udziela Oddział ZUS w Zambrowie oraz inspektoraty w Łomży i Grajewie. (jtb)

O Puchar ZG ZSMP Najlepsi z 10 tys.

W najbliższą sobotę i niedzielę, 4 i 5 bm. rozegrany zostanie w Łomży na stadionie OSiR finał ogólnopolskiego turnieju w piłce nożnej o puchar przewodniczącego Zarządu Głównego ZSMP. W eliminacjach przeprowadzonych w środowiskach, na szczeblach gminnych, miejskich, wojewódzkich i strefowych, udział wzięło 10 tys. drużyn. Zespoły reprezentowane były przez koła ZSMP, LZS, ogniska TKKF i zakłady pracy. Startowali piłkarze nie zszereżeni w klubach sportowych.

Najlepsze cztery drużyny zmierzą się w Łomży w walce o puchar przewodniczącego Zarządu Głównego ZSMP. Są to reprezentacje: woj. łomżyńskiego, lubelskiego, białostockiego (koło ZSMP przy Hajnowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego) i łomżyńskiego (koło LZS Mały Płock).

Początek spotkań w sobotę o godz. 10 i o 11.15. Natomiast o godz. 9.30 odbędzie się uroczyste otwarcie imprezy. W niedzielę początek o godz. 10 i 11.30. Organizatorzy przygotowują wiele niespodzianek. (Lef)

Suwałki ponownie mistrzem w goal ba!

Zakończyły się kolejne mistrzostwa Polski sportowców niewidomych w goal ba. Ponownie zwyciężyła Suwałki. W niedzielę, 4 października, w Suwałkach odbył się finał mistrzostw. W walce o tytuł mistrzowski Suwałki zwyciężyły z Łomży 4:1. W meczu o trzecie miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 3:1. W meczu o piąte miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 2:1. W meczu o siódme miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 1:0. W meczu o dziewiąte miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o trzynaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o piętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o siedemnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o dziewiętnaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0. W meczu o jedenaste miejsce Suwałki zwyciężyły z Łomży 0:0

Nowy rok pracy szkolnych kół TPPR

Poznajemy kraj naszych przyjaciół

★ 377 KÓŁ I 30 TYS. CZŁONKÓW ★ WYCHOWANIE DLA POKOJU ★ AUTOBUSY PRZYJAŹNI DO ZSRR

1 listopada ub.r. ogłoszony został pod hasłem „Związek Radziecki krajem naszych przyjaciół” ogólnopolski przegląd aktywności szkolnych kół TPPR w latach 1985-87. Wpłynął on w zasadniczo sposób na pracę organizacyjną w minionym roku oświatowym, rzutować będzie także na działania w roku bieżącym.

Podkreślono to w czasie wojewódzkiej inauguracji działalności szkolnych kół TPPR, która odbyła się w Bielsku Podlaskim. Uczestniczyli w niej przedstawiciele młodzieży i opiekunowie kół. Zastanawiano się nad treściami i formami pracy. Zaproponowano, aby wiodącym tematem upowszechniania wiedzy o Kraju Rad był wkład Związku Radzieckiego w walkę o pokój. Ukazanie uczniom roli ZSRR w utrzymaniu pokoju, zapoznanie z najnowszymi inicjatywami Kraju Rad na arenie międzynarodowej powinno być zadaniem podejmowanym przez wszystkie kole.

Nie będzie to pierwsze z działań na rzecz wychowania młodego pokolenia do pokoju. Wiosną br. na „Apel o pokój” odpowiedziało 111 szkół podstawowych i 34 ponadpodstawowe. Złożono tysiące podpisów, odbywały się spotkania, pogadanki, sesje popularnonaukowe.

W woj. białostockim działa 377 szkolnych kół TPPR, skupiających blisko 30 tys. uczniów, w tym ponad 13 tys. w szkołach podstawowych. Powołano także 94 koła nauczycielskie. W kwietniu i lipcu 80 aktywistów SK TPPR wyjechało dwoma „Autobusami przyjaźni” na wycieczki do ZSRR. W

Uwaga, chorzy na cukrzycę!

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę, informuje, że w poniedziałek, 6 października br. o godz. 15.15 w sali konferencyjnej Kuratorium Oświaty i Wychowania (Białystok, Rynek Kosciuszki 9) odbędzie się zebranie informacyjno-szkoleniowe chorych na cukrzycę.

Wzięte z życia

Za sitkiem po całym mieście

Wychodząc naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu na racjonalizację — upadliśmy w domu na pomysł, aby wyeliminować z naszego życia herbatę i kawę, przy okazji także chlorowaną wodę z kranu, a do tego jeszcze cukier i witaminy — jak wiadomo, te drugie sprzedaje się tylko na receptę.

Jak wszystkie doniosłe odkrycia — nasz pomysł jest dziecinny i prosty. Zamiast herbaty i kawy zaczęliśmy pić świeży sok z jabłek — w czym nieocenione usługi oddawała nam poczwara, choć nieco już sfatygowana sokowirówką spod znaku Predom. Surowca mamy w tym roku pod dostatkiem. Pod drzewami w sadach leży teraz gruby kożuch pięknych jabłek. Wystarczy wyjechać 18-20 km za miasto. Dorodne jabłka, stracone z drzew przez wrośniowe wichury, można kupić za psie pieniądze, a nawet dostać za darmo.

Wydarzyło się jednak nieszczęście. W sokowirówce uszkodzeniu uległo tzw. sitko. Wszyscy członkowie rodziny tak sobie upodobał jabłeczny sok, że biegają za owym sitkiem po całym Białymstoku. Bielsku Podlaskim. Niestety daremnie! Chcieliśmy już kupić nową sokowirówkę. Niestety bez powodzenia. Wszędzie odpowiadano nam to samo. Sitko i sokowirówek nie ma, choć czasem się zdarzają. Traf tu człowieku na taki moment!

Co tu mówić o sokowirówkach? Po zwykłej żelazce lub

Przepraszamy za chochliką

Złoty chochlik, który nieraz przynosił nam przyjemność publikacji, i tym razem dał znać o sobie. W informacji, traktującej o 40-leciu białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, która ukazała się w poniedziałek, 28 września br., my nie podaliśmy nazwiska jednego z odznaczonych z tej okazji pracowników „Przemysłowca”. Należy nam, dołączając gratulacje, informujemy, że złotym Krzyżem Zasługi został uhonorowany Stanisław Adamowicz — specjalista w dziale zaopatrzenia BBPP.

ten sam sposób wyróżniono 60 opiekunów kół. Podczas inauguracji nowego roku działalności SK TPPR, wręczone zostały także odznaki Młodzieżowego Aktywności TPPR i legitymacje członkowskie. W części artystycznej wystąpiły młodzieżowe zespoły z Bielska Podlaskiego. (a)



Na dworcu PKS

Prawie „Europa”...

Gdy oddano do użytku nowy dworzec PKS w Białymstoku, co poniektórzy zaczęli przebiegać, że to już prawie Europa. Jednak po początkowej euforii zaczęło dostrzegać coraz więcej mankamentów w funkcjonalności tego obiektu. Pielęgniarki już o braku gładzów do tuneli, prowadzących na autobusowe stanowiska, co uniemożliwia dostanie się z wózkiem dziecięcym do samochodu. Genialni projektanci „zapomnieli” o zasadniczym największym z mankamentów — o braku wejścia do tunelu, co w czasie zimowych opadów na pewno nie ułatwi życia podróżnym, jak i osobom dbającym o utrzymanie czystości na dworcu.

Dziś — o jeszcze jednym mankamencie, stanowiącym spore utrudnienie dla przyjeźdźców, zwłaszcza tych, którzy niebylebądź nie znają Białystoku. Kilkakrotnie byłem świadkiem zagubienia się ludzi, którzy chcieli dotrzeć do miasta autobusami MPK. Z obiedem w oczach dopytawali się jak z terenu dworca można wydostać się z miasta komunikacją. Brak bowiem w całym obiekcie jakiegokolwiek informacji na temat: gdzie prowadzi która linia, gdzie są najbliższe przystanki, itd.

Jest przecież sporo miejsca na umieszczenie stosownej tablicy, planu, widocznego wskazówek dla przyjeżdżających — jak mogą dalej kontynuować podróż po Białymstoku.

I jeszcze jeden „kwiatek” z otoczenia dworca. Tłumy pasażerów wydeptują trasę do nowego obiektu, dążąc doń od strony kładek, przetrzęsanych przez tory kolejowe. Brną przez płaszczyzny, niosące na dworcowe posadzki tony piasku. Pół biedy, kiedy jeszcze nie padają deszcze, strach pomyśleć co będzie, gdy zacznie się jesienne szarug!

Znowu komuś zabrakło wyobraźni. Albo chęci do roboty. (mip)

Fot. Z Lenkiewicz

Powiedzieli nam

● Mieszkaniec Białegostoku, emerytowany nauczyciel — Jan M.: — W ubiegłym tygodniu kupiłem sernk w sklepie cukierniczym PSS przy ul. Lipowej w Białymstoku. Ze zdziwieniem zaskoczeniem stwierdziłem, że ciasto zapakowane jest w plekny, biały, wysokiej jakości papier, grubszy i sztywny. Uważam to za karygodne nadmierne traktowanie takiego surowca. Taki papier nadaje się do drukowania książek, nieźle nie poszukiwany wydawnictw jak mapy, słowniki, encyklopedie. Byłoby ciekawe ustalenie skąd PSS uzyskała taki papier, kto konkretnie — i imię — i z podaniem zażmianowanego stanowiska — zezwolił na użycie do celów opakunkowych.

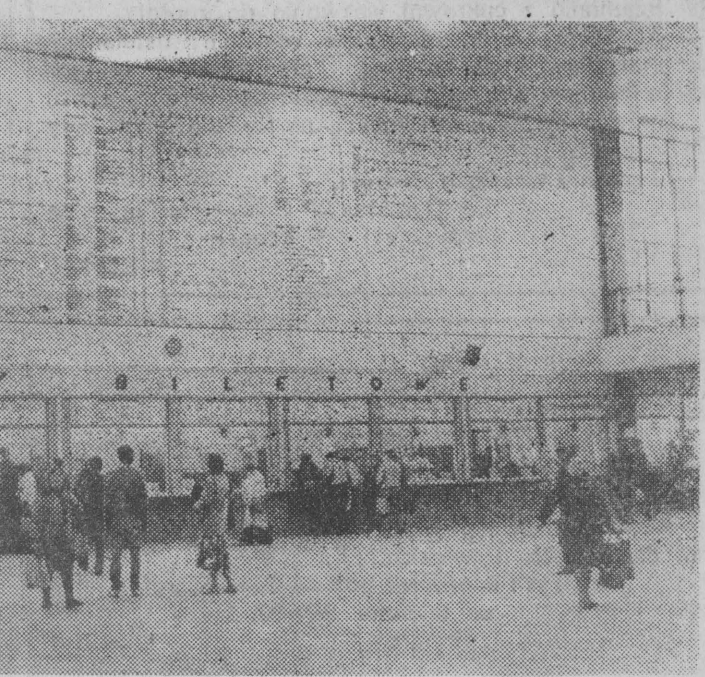
● Filin poznał w naszym właściciela odkrył, zapomniał o studenckim kanalizacyjnym obrotu skrzyżowania ulic Wasilowskiej i 27 Lipca, 3-metrowej głębokości studzienka, na jejona wewnątrz metalowy kłanami i hakami może stać się miejscem tragedii. Kilka lat temu 200 metrów daleko, przy ul. Karpalskiej autor tego zdjęcia wykonywał podobne, również niezabezpieczone studzienki. Jednak jakże tragiczne — wewnątrz znajdowały się żyłki elektryczne. Czekał na następny dramat? A mówi się, że nauka nie idzie w las. (je)

Sprawni do pracy i obrony

Wszechnica wiedzy i wychowania

W całokształcie działalności Ligi Obrony Kraju ważną rolę odgrywają sporty techniczno-obronne. Są one najbardziej masową formą zdobywania praktycznych umiejętności obronnych, przydatnych młodzieży w służbie wojskowej.

W programie działania uchwytanym na XI Wojewódzkim Zjeździe LOK, sporty obronne i politeczne znalazły poczesne miejsce, a podejmowane w tym zakresie zamierzenia dotyczą masowego udziału młodzieży, a także zakładów, rozwijania bazy



Na dworcu PKS

Prawie „Europa”...

Gdy oddano do użytku nowy dworzec PKS w Białymstoku, co poniektórzy zaczęli przebiegać, że to już prawie Europa. Jednak po początkowej euforii zaczęło dostrzegać coraz więcej mankamentów w funkcjonalności tego obiektu. Pielęgniarki już o braku gładzów do tuneli, prowadzących na autobusowe stanowiska, co uniemożliwia dostanie się z wózkiem dziecięcym do samochodu. Genialni projektanci „zapomnieli” o zasadniczym największym z mankamentów — o braku wejścia do tunelu, co w czasie zimowych opadów na pewno nie ułatwi życia podróżnym, jak i osobom dbającym o utrzymanie czystości na dworcu.

Dziś — o jeszcze jednym mankamencie, stanowiącym spore utrudnienie dla przyjeźdźców, zwłaszcza tych, którzy niebylebądź nie znają Białystoku. Kilkakrotnie byłem świadkiem zagubienia się ludzi, którzy chcieli dotrzeć do miasta autobusami MPK. Z obiedem w oczach dopytawali się jak z terenu dworca można wydostać się z miasta komunikacją. Brak bowiem w całym obiekcie jakiegokolwiek informacji na temat: gdzie prowadzi która linia, gdzie są najbliższe przystanki, itd.

Jest przecież sporo miejsca na umieszczenie stosownej tablicy, planu, widocznego wskazówek dla przyjeżdżających — jak mogą dalej kontynuować podróż po Białymstoku.

I jeszcze jeden „kwiatek” z otoczenia dworca. Tłumy pasażerów wydeptują trasę do nowego obiektu, dążąc doń od strony kładek, przetrzęsanych przez tory kolejowe. Brną przez płaszczyzny, niosące na dworcowe posadzki tony piasku. Pół biedy, kiedy jeszcze nie padają deszcze, strach pomyśleć co będzie, gdy zacznie się jesienne szarug!

Znowu komuś zabrakło wyobraźni. Albo chęci do roboty. (mip)

Fot. Z Lenkiewicz

Powiedzieli nam

● Mieszkaniec Białegostoku, emerytowany nauczyciel — Jan M.: — W ubiegłym tygodniu kupiłem sernk w sklepie cukierniczym PSS przy ul. Lipowej w Białymstoku. Ze zdziwieniem zaskoczeniem stwierdziłem, że ciasto zapakowane jest w plekny, biały, wysokiej jakości papier, grubszy i sztywny. Uważam to za karygodne nadmierne traktowanie takiego surowca. Taki papier nadaje się do drukowania książek, nieźle nie poszukiwany wydawnictw jak mapy, słowniki, encyklopedie. Byłoby ciekawe ustalenie skąd PSS uzyskała taki papier, kto konkretnie — i imię — i z podaniem zażmianowanego stanowiska — zezwolił na użycie do celów opakunkowych.

● Filin poznał w naszym właściciela odkrył, zapomniał o studenckim kanalizacyjnym obrotu skrzyżowania ulic Wasilowskiej i 27 Lipca, 3-metrowej głębokości studzienka, na jejona wewnątrz metalowy kłanami i hakami może stać się miejscem tragedii. Kilka lat temu 200 metrów daleko, przy ul. Karpalskiej autor tego zdjęcia wykonywał podobne, również niezabezpieczone studzienki. Jednak jakże tragiczne — wewnątrz znajdowały się żyłki elektryczne. Czekał na następny dramat? A mówi się, że nauka nie idzie w las. (je)

ronnych. Oprócz młodzieży szkolnej, stanowiącej ponad 80 proc. uczestników, w zawodach startują drużyny spółdzielczości pracy, PSS, PKS, „Uchwyty”, ZPT „Unita-Biazeł”, Huty Szkła i wielu innych zakładów i instytucji.

Do masowości sportów obronnych świadczy fakt, że w latach 1983-1985 startowało na Białostockim ok. 50 tys. osób uczestniczących, m.in. w zawodach strzeleckich, lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strzelectwa sportowego, sportu klatki, rejonowe, zakładowe i wojewódzkie, stale zwiększając liczbę zawodników i uczestników. W zawodach strzeleckich i lekkich triathlonie obronnym, sztafetowym wielobojem sprawnościowym, zawodach krótkofalarskich, modelarskich i wodnych. W zawodach i imprezach politecznych uczestniczyło ok. 5 tys. członków klubów i sekcji specjalistycznych LOK. Prowadzący sa systematycznie rozszerzali w ramach szkolnej ligi strze